OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XIX. SOSNOWIEC, PIĄTEK 30 LISTOPADA. Nr. 330.

Prenumerata miesięczna Zł. 3,50, Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.553. Cena egzemplarza 20 groszy.

O żydach w Polsce -- w prasie włoskiej

Spostrzeżenia Włocha o kwestji żydowskiej w Polsce.

Rzym, 29-11. Ostatni „Corriere della Sera" zamieszcza na pierwszej stronie dwukolumnową korespondencję Vergani'ego z Wilna, zatytułowaną „Widzowie". Nazwę tę autor **nadaje żydom w Polsce, twierdząc, że rola ich w państwie polskiem polega na przyglądaniu się wysiłkom Polaków,** dążących do wzmocnienia własnej państwowości, przyczem **masa żydowska nie bierze w pracy państwowej żadnego udziału.** Vergani pisze, że powinni oni być wdzięczni Polsce, która dała im równouprawnienie i niezależność, usuwając ich jednocześnie od wiecznego widma pogromów, jakie nad nimi wisiało w carskiej Rosji.

Kto na tej zmianie zyskał? Oczywiście żydzi — pisze Vergani — i to nietylko ci, którzy zamieszkują Wilno i kresy wschodnie, **ale i ci, których jest dwa miljony w całej Polsce.** Otrzymali oni pewien kapitał wolności i swobód, od którego niebawem **nieomieszkają ściągnąć procentów.** Jest już dziś symptomatyczne, że przy wyborach **głosy komunistyczne bratają się z głosami żydowskiemi.** Może dlatego to — dodaje autor — odrodzona Polska, dążąca do dania swemu terytorjum i swej ludności przedewszystkiem celowej organizacji, obdarza żydów pewną stałą nieufnością, czując, że są oni tak bardzo obcymi całości państwa.

Są więc żydzi tylko widzami, a Polacy pozwalają im na to. Młodzieńcza siła narodu polskiego, jego niezgięta wola, jego twórczy entuzjazm, oraz połączona z tem energja ekspansyjna lekceważą obecność tych dziwnych „widzów", którzy jednak tak wyglądają, **jakby mogli pewnego dnia wstąpić zkolei na scenę, gdyby jakiemuś aktorowi powinęła się noga.**

Polska, przeciwna rosyjskiej zasadzie nieprzejednania, pozwala, aby gminy żydowskie istniały, rosły i mnożyły się. Z dwóch polityk: represyj lub wchłaniania, Polska nie stosuje żadnej; **stosuje natomiast trzecią politykę: obojętności.** W Polsce zatem niema kwestji żydowskiej, choć może przyjść chwila, **gdy ten balast dwumiljonowy, odziedziczony po Rosji, zaciąży silnie odrodzonemu państwu polskiemu.**

Polska, nie stosując nawet nietolerancji religijnej, powinna jednak żądać i uzyskać od żydów, aby zrównali się we wszystkiem z innymi obywatelami Polski, gdyż — jak zaznacza Vergani — różnica religji nie oznacza wcale różnicy w trybie życia, psychologji i poglądach społecznych.

W dalszym ciągu swego artykułu Vergani pisze: „Naród, który się odradza z taką szybkością i aktywnością w swoich miastach, na swych polach, w swych szkołach i swej sztuce jak Polska, nie może nie odrodzić także tych dwu miljonów mieszkańców, którzy trwają w swym przywiązaniu do jakichś odległych tajemnic, minionych wieków".

Zagadnienie tych dwu miljonów żydów — kończy Vergani — przerasta lokalne zagadnienie wewnętrzne Polski. Polska jest, oprócz swej przeszłości oraz swej potężnej i niepośledniej rzeczywistości narodowej, również córą nowej równowagi europejskiej, która zrodziła się z wojny bez zapewnienia narodom wiecznego pokoju. Dlatego wydaje nam się, że **zagadnienie żydostwa polskiego może być rozpatrywane jako kwestja społeczne, interesująca całą Europę.** (PAT.)

Konferencja p. Bartla

Z MIN. SKŁADKOWSKIM.

Warszawa, 29-11. (Tel. wł.) P. premjer Bartel dziś zrana konferował z p. ministrem Składkowskim w sprawach budżetu Min. spraw wewnętrznych.

Wyścigi konne

NA LODZIE I ŚNIEGU.

Zakopane, 29-11. W Zakopanem powstał komitet, który organizuje pierwsze w Polsce wyścigi konne na lodzie i śniegu.

Odpowiedni teren wyszukano już na Olczy, gdzie przystąpiono do budowy stajni na 60 koni.

Tatry pokryte

GRUBĄ WARSTWĄ ŚNIEGU.

Kraków, 29-11. W dniu wczorajszym w Żywcu i okolicy spadł wielki śnieg, który grubą warstwą pokrył okoliczne szczyty górskie. Śnieg pada w dalszym ciągu. Zakopane i okolice od dwóch dni pokryte są grubą warstwą śniegu.

Sprawa zmiany Konstytucji

w sejmowej komisji konstytucyjnej.

Warszawa, 29.11. (Tel. wł.) Dziś pod przewodnictwem posła Makowskiego odbyła się posiedzenie komisja konstytucyjna. Po referacie posła Pilsudskiego (BB.) wywiązała się dyskusja, po której poseł Piasecki złożył 4 wnioski, któreby komisja zaproponować miała Sejmowi. Wnioski te do magają się między innemi, żeby w ciągu dwóch tygodni przedłożono wszelkie propozycje zmiany konstytucji i żeby komisja w ciągu 3 miesięcy opracowała w tej sprawie sprawozdanie.

Po krótkiej dyskusji nad temi wnioskami, postanowiono rozpatrzenie tych wniosków odroczyć aż członkowie komisji zaznajomią się z niemi.

Odrzucenie budżetu M. S. wewnętrznych

w sejmowej komisji budżetowej.

Warszawa, 27.11. (Tel. wł.) Czwartek minął w życiu parlamentarno-politycznem pod znakiem spokoju.

Jedynie w komisji budżetowej nastąpiło charakterystyczne głosowanie nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych, przyczem **został skreślony fundusz dyspozycyjny M. S. W.,** wynoszący według preliminarza rządowego 6 miljonów zł. Za funduszem dyspozycyjnym M. S. W. głosował tylko B. B. Wniosek pos. Rataja o wyznaczenie funduszu dyspozycyjnego w kwocie 3 miljonów zł. upadł, za **wnioskiem głosował tylko sam wnioskodawca.**

Z innych zmian preliminarza M. S. Wewn. należy wymienić pozycję 3 i pół miljona zł. na pomoc lekarską dla biednej ludności wsi i miast. W jakiej formie ma nastąpić rozdział tej kwoty, wnioskodawcy nie wspominają.

Na wniosek lewicy zmniejszono kwotę preliminowaną na policję państwową o 13 miljonów. Wnioskodawcy łączą z tem redukcję personalną w policji o 15 proc.

Obrady komisji budżetowej faktycznie nie doprowadziły do żadnego celu.

28 pierścieni platynowych z brylantami

ukradli złodzieje w Berlinie w biały dzień.

Berlin, 29-11. W środę dokonano w jednym z największych sklepów jubilerskich w centrum Berlina w biały dzień **sensacyjnej kradzieży 28 pierścieni platynowych z brylantami wartości około pół miljona złotych.**

Złodzieje wyglądali na Amerykanów, lub ich udających tylko.

Kupili w sklepie jubilerskim złotą szpilkę do krawatu, wyciągając przy tej sposobności całe pudełko pierścieni.

Władze policyjne, które natychmiast wszczęły poszukiwania, dotychczas nie natrafiły na ślad złodziei. (AW.)

Lejtnancik litewski

domagał się od władz polskich odstąpienia lasu.

Wilno, 29.11 Onegdaj komendant litewskiej straży granicznej lejtnat Tiksis zwrócił się do władz polskich **z prośbą o urządzenie konferencji pogranicznej w bardzo, jak się wyraził, ważnej sprawie.**

W związku z powyższem przedwczoraj nastąpiło to spotkanie. Ze strony polskiej występowali pp. starosta Łukasiewicz, komendant Dulbowski.

Od przybyłych przedstawicieli polskich lejtnant litewski zażądał **odstąpienia Litwie części lasu położonego w rejonie wsi Gowejki.** Żądanie swe lejnant Tiksis motywował **konieczością wyrównania w tem miejscu linji granicznej.**

W odpowiedzi na to przedstawiciele polscy oświadczyli, iż żądania tego uwzględnić nie mogą. (AW)

Morze zalewa Grecję

40 osób zginęło.

Ateny, 29.11. Szalejące od dwu dni nad Grecją gwałtowne burze poczyniły wielkie spustoszenia.

Wysoka fala wtargnęła na bulwary i zalała wiele magazynów i śpichrzów.

Wszystkie domy w Teneziki stoją pod wodą, ludność schroniła się na dachy.

Jak dotychczas zdołano stwierdzić, **zginęło podczas powodzi 40 osób.**

W porcie Pireus zerwało się z kotwic kilka wielkich parowców

Nadużycia

W MAGISTRACIE KRAKOWSKIM.

Kraków, 29-11. Prokuratura krakowska zainteresowała się żywo sprawą nadużyć w elektrowni miejskiej.

Szef prokuratury przy sądzie okręgowym karnym dr. Kałczyński osobiście przesłuchał wczoraj szereg radców miejskich, co do okoliczności związanych z wykryciem nadużyć we wspomnianej instytucji.

Prokuratura ma się również zająć nadużyciami w budownictwie miejskiem, gdzie zawieszono w urzędowaniu dwu wyższych urzędników.

Narazie toczy się przeciw nim dochodzenie dyscyplinarne w samym magistracie. Wyniki tych dochodzeń zadecydują o ingerencji władz sądowych.

Lotnicy polscy w Paryżu

BADAJĄ OSTATNIE ZDOBYCZE TECHNIKI.

Paryż, 29.11. Dziś rano przybyli tu płk. Rayski w towarzystwie podpułkownika Filipowicza, szefa wydziału technicznego cyw. komunikacji lotniczej.

Obaj szefowie zabawią w Paryżu kilka dni, poczem udadzą się do Londynu. Podróż ich ma na celu zapoznanie się z ostatniemi zdobyczami z zakresu techniki lotniczej w związku z mającem powstać państwowem przedsiębiorstwem lotniczem, które rozpocznie swe funkcje od dnia 1-go stycznia 1929 r. (AW)

Poprawa w zdrowiu

KRÓLA ANGIELSKIEGO.

Londyn, 29.11. Poprawa w stanie zdrowia króla angielskiego czyni dalsze postępy. Ostatnią noc król spędził bezsennie, lecz względnie dobrze.

Książę Walji jest już w drodze do Londynu, gdzie przybycie jego spodziewane jest w dniu 4 grudnia b. r.

Morderca konsula włoskiego

SKAZANY NA 2 LATA WIĘZIENIA.

Paryż, 29.11. Paryski sąd przysięgłych skazał robotnika Modugno, który zamordował wicekonsula włoskiego Nardini, na dwa lata więzienia i 200 franków kary.

PRZEGLĄD PRASY

Propaganda uprzejmości

Bardzo ciekawy temat poruszył „Kurjer Łódzki".

„W Japonji miał niedawno miejsce „tydzień uprzejmości". Nietylko urzędnicy i robotnicy kolejowi, lecz nawet numerowi otrzymali polecenie, by jak najuprzejmiej rozmawiali z każdym podróżnym. każdego pasażera witali uprzejmie, bagaż ostrożnie brali do rąk, jednem słowem, by zachowali się pod każdym względem tak, jak człowiek grzeczny powinien się zachować.

Specjalnemi plakatami władze kolejowe wezwały ze swej strony pasażerów, by na tę wyjątkową uprzejmość odpowiadali w ten sposób, żeby możliwie najbardziej ułatwiali personelowi kolejowemu pełnienie obowiązków.

Dzienniki japońskie zapewniają, iż ten tydzień uprzejmości miał tak wielkie powodzenie, że powtarzany będzie co rok".

Tak brzmi informacja o „dniu uprzejmości". Cytując ją „Kurjer Łódzki" pisze:

Propaganda uprzejmości wydaje się specjalnie konieczna w naszych warunkach. Nigdzie ludzie nie doszli chyba do takiej perfekcji zatruwania sobie życia drobnemi, powszedniemi uszczypliwościami. niepohamowaniem w okazywaniu złych humorów, nieżyczliwością i gruboskórnem wzajemnem traktowaniem. Popisy tej sui generis mizantropji odbywają się wszędzie. Na ulicy. w lokalach publicznych, w biurach. urzędach, w tramwajach, na kolejach. Przeciętnie interesanta traktuje się jak ostatniego wroga. pasażera, jak nieopatrznie wypuszczonego zbrodniarza, przygodnego przechodnia jak kieszonkowego złodzieja. Patrzymy na obcego człowieka z niechęcią niemal z nienawiścią. Naogół panuje przekonanie, że uprzejmość obowiązuje tylko w stosunku do znajomych i to raczej tych, od których się jest lub może być zależnym...

Ile sobie przez to psujemy wzajemnie zdrowia, nerwów, marnujemy czasu. ile na tem tle powstaje rozgoryczeń, zniechęceń, a wreszcie zgorzkniałego, wrogiego życiu pesymizmu — to zrachować mógłby jeno biegły w obliczeniach astronom.

Z rozrzewnieniem a niemała zazdrością czytałem wzmiankę o owej japońskiej kurtuazji, dla której zmobilizowano tragarzy i robotników kolejowych. Wśród innych warstw ten apel tam już nie jest potrzebny... Szczęśliwa kraino kwitnącej wiśni i pogodnie uśmiechniętych twarzy! Nasze marzenia nie sięgają jeszcze tak daleko.

I w Zagłębiu Dąbrowskiem, bodaj, przydałby się taki dzień uprzejmości.

Bezpieczeństwo publiczne.

Ciekawe dane przytacza „Nasz Przegląd" z dziedziny bezpieczeństwa publicznego w Polsce. Nie są one wesołe:

Plaga przestępczości jest nieodłącznem zjawiskiem naszego życia społecznego, nabiera ona specyficznych cech w skupieniach wielkomiejskich.

Wojna światowa spowodowała wzrost bandytyzmu w całej Europie. W latach powojennych daje się jednak skonstatować stopniowy upadek tej najstraszliwszej plagi: statystyka „rozbojów w bandzie" w latach 1923—1924 wykazuje na całą Polskę 922—726 wypadków, natomiast w latach 1926—1927 spadła do 245—182.

W dziedzinie „kradzieży bez włamań" Polska nie może się szczycić poprawą. albowiem na 150 tysięcy tych kradzieży zameldowanych w roku 1925-cim mieliśmy w roku 1927-ym zgórą 200 tysięcy, z czego na stolicę państwa przypada 11 i pół tysiąca!

Nieco lepiej przedstawia się kategorja „kradzieży z włamaniem" (wyłączając włamania kasowe); zanotowano w całem państwie 42 tysiące tych kradzieży w roku 1923, podczas gdy w latach 1924—1925 cyfra nagle spada do 26-ciu, względnie 24-ch tysięcy, lecz w latach 1926—1927 podnosi się do 30 względnie 33 tysięcy. Warszawa „zameldowała się" w roku 1927 z cyfrą 1844 włamań.

Niestety nie znajdujemy w „Roczniku Statystycznym" żadnych danych o liczbie wykrytych przestępstw, wobec czego nie możemy sobie wyrobić bezstronnego sądu o sprawności odpowiednich organów bezpieczeństwa publicznego.

Statystyka włamań kasowych w Polsce wskazuje stały wzrost tej kategorji „arystokratycznych" przestępstw: w latach 1924—1925 zameldowano 158—202 włamań. w latach 1926—1927 zameldowano już 258—272 włamań kasowych. Również w tej statystyce nie uwzględniono cyfry wykrytych przestępstw. Wobec złośliwych zarzutów, pełnych domysłów i niedomówień, które zjawiły się w jednem z pism porannych, byłoby rzeczą pożądaną, aby odnośne urzędy stołeczne opublikowały wszechstronną statystykę przestępczości w Warszawie.

Trujące gazy

W ŁODZI PODWODNEJ.

Nowy Jork, 29.11. Na znajdującej się w brazylijskim porcie Ilha das Cobras łodzi podwodnej wydarzył się tragiczny wypadek.

Do komory akumulatorów dostała się woda morska; w połączeniu z kwasami akumulatorowemi, spowodowała wywiązanie się ciężkich i trujących gazów.

Po usunięciu gazów znaleziono w komorze zwłoki jednego oficera i dwu marynarzy zatrutych gazami.

Fatalne następstwa

ZDERZENIA POCIĄGÓW W JUGOSŁAWJI.

Białogród, 29.11. Pod stacją kolejową Okuczany zderzył się pociąg osobowy z towarowym. Obie lokomotywy i kilka wozów zostało zdruzgotanych. **6-ciu podróżnych zostało zabitych, a 15 rannych.**

Komunikacja na tej linji została przerwana.

Skandal na giełdzie wiedeńskiej

czyli ciemna machinacja żydka tarnowskiego polskiemi akcjami.

Wiedeń, 29-11. Afera spekulacji akcjami Golszewskiej fabryki portland cementu w Goleszowie na Śląsku Cieszyńskim na giełdzie wiedeńskiej **zaczyna nabierać cech skandalu, jakiego już dawno nie notowano w kronikach giełdowych.**

Utworzone w Wiedniu konsorcjum pod wodzą spekulanta giełdowego **Abrahama Rosenblatta** wywołało **sztuczną haussę akcyj,** w czasie której kurs podbito ze 120 szylingów austr. na 480 szylingów w październiku.

W terminie od czerwca do połowy października sprzedano około 2000 sztuk akcyj pod najrozmaitszemi obiecankami co do rentowności tego przedsiębiorstwa, oraz wysokiej dywidendy.

Gdy walne zebranie spółki zawiodło na całej linji co do spodziewanej dywidendy nastąpił katastrofalny spadek akcyj.

Najbardziej obłowił się wiedeński zakład kredytowy, który teraz występuje w roli dobroczyńcy, ratując sytuację na giełdzie.

Wiedeński dom bankowy Eibenschütz, który prowadził grę na tych akcjach, **zbankrutował.**

Jak ogólnie twierdzą, był to nietyle manewr giełdowy, ile raczej walka mająca na celu zdobycie większości portfelu kokurencyjnego przedsiębiorstwa.

Wiedeń, 29-11. Sprawa akcyj Goleszowa zainteresowały się ogromnie szerokie koła publiczności. Zaangażowany najbardziej w tej aferze **Abraham Rosenblatt przybył do Wiednia w r. 1914. jako uchodźca** z Tarnowa i prowadził początkowo mały sklepik towarów mieszanych. **Potem** przerzucił się on **na interesy giełdowe.**

Przeprowadzona u niego w mieszkaniu rewizja nic nie ujawniła: nie znaleziono ani pieniędzy, ani żadnych zapisków, gdyż Rosenblatt, który **jeszcze w roku zeszłym posiadał około 25.000 szylingów, a obecnie dysponował majątkiem kilkumiljonowem, nie prowadził żadnych ksiąg.**

Zeznał on na policji, że na akcjach Goleszowa i Sierszy stracił cały majątek i że do interesu tego namówił go **jeden znajomy z Warszawy,** który działał rzekomo z polecenia jakiegoś konsorcjum. Policja do zeznań tych nie przywiązuje jednakowoż wielkiej wagi.

Aresztowano jeszcze kilka osób, jako współwinnych. (AW.)

Ugoda w sprawie Chorzowa

Wycofano skargę Trybunału w Hadze.

Warszawa, 29-11. (Tel. wł. Między Rządem polskim a rządem Rzeszy niemieckiej **zawarte zostało definitywne porozumienie, likwidujące spór polsko-niemiecki o fabrykę w Chorzowie.**

Dnia 27 listopada rb. minister spraw zagranicznych p. Zaleski i poseł niemiecki p. Rauscher dokonali wymiany not, na mocy których oba rządy potwierdziły ugodę, zawartą dnia 12 listopada między skarbem państwa polskiego, reprezentowanym przez ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego a towarzystwami Bayerische Stickstoffwerke i Oberschlesische Stickstoffwerke, reprezentowanymi przez prof. Cara.

Wymienione noty zawierają również stwierdzenie:

1) że co do sprawy Chorzowa nie istnieje więcej różnica poglądów pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Rzeszą niemiecką i

2) **że skarga zgłoszona do stałego Trybunału sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze w sprawie Chorzowa zostaje wycofana jako bezprzedmiotowa.**

Ogólna spłata wyniesie prawdopodobnie około 30 miljonów złotych.

Banda fałszerzy paszportów

na ławie oskarżonych.

Donoszą z Warszawy: W dniu dzisiejszym rozpoczęła się rozprawa główna w głośnej sprawie bandy fałszerzy paszportów zagranicznych, której uczestnikiem między innemi, miał być b. kierownik brygady śledczej warszawskiej policji Daniel Bachrach.

Największą tę organizację, jaką zna kryminalistyka międzynarodową, zorganizował i oparł na najlepszych wzorach amerykańskich **przybyły do Warszawy specjalnie w tym celu z Kanady** miejaki Samuel Weinstein. Tu zetknął się z głośnymi aferzystami: Rabińskim, Iwańskim i Greenem. Następnie dobrano jeszcze dziesięciu „fachowców" i pośredników.

Interes rozwinął się w wielkie przedsiębiorstwo, **operujące dziesiątkami tysięcy dolarów.**

Banda prócz wystawiania fałszywych paszportów zagranicznych, **sprzedawanych po kilkaset dolarów za sztukę,** zajmowała się wysyłką zaopatrzonych w paszporty emigrantów. Raz po raz agenci Rabińskiego, kursującego między Paryżem a Warszawą, dostarczali do portów francuskich **transporty swych ofiar, liczące po kilkadziesiąt osób.**

Jak wielu emigrantów zaprzedawało się fałszerzom świadczy fakt, że w chwili likwidowania bandy przez władze polskie i francuskie w hotelu „Philipp" w Paryżu, **znajdowało się zgórą dwustu posiadaczy fałszywych paszportów polskich, którzy czekali na dalszą wysyłkę, organizowaną przez agentów bandy.**

Kontyngent emigrantów rekrutował się ze wszystkich dzielnic Polski. W większych miastach banda miała **specjalnie zarezerwowane hotele w celach koncentracyjnych.** We Lwowie np. wynajęto na ten cel jeden z hoteli. **gdzie zgrupowano tylu emigrantów. iż musiano lokować ich po dwu w jednym łóżku.**

W wyniku dochodzenia w więzieniu osadzono prócz Rabińskiego i Iwańskiego: Eljasza Gorena, Arona Kołodnego. Józefa Hoffa. Samuela Weinsteina. Maksa Greena. Dawida Ginsberga. Haima Judelmana (pośredników), Dawida Cukiermana, Berka Echta. Lejbusia Ehcta. Moszka Pfeferbauma i Joska Grynblata (techników), oraz kilkunastu emigrantów, którzy świadomie posługiwali się fałszywemi paszportami.

Główni oskarżeni w tej sprawie, jak Rabiński, Weinstein, Green i Cukierman zdołali po zwolnieniu za kaucjami uciec zagranicę, przyczem nadmienić trzeba. że oni byli głównymi świadkami etaoinhrd Bachracha.

Do sprawy powołano stu kilkunastu świadków wobec czego proces potrwa około tygodnia. Budzi on olbrzymie zainteresowanie. o czem świadczy wypełnioną publicznością sala. Bachracha bronią adwokaci Ettinger i Goldstein.

7 robotników runęło

Z WIEŻY KOŚCIELNEJ.

Paryż, 29-11. W kościele Notre Dame d'Afrique w Algierze zawaliło się znajdujące się na wysokości 20 m. rusztowanie. na którem pracowało 7 robotników i malarzy. 2 robotnicy zabiło się na miejscu, 5 odniosło ciężkie rany.

Deszcze i śnieg

PRZEPOWIADA PIM.

Na dziś PIM. przepowiada: Zachmurzenie przeważnie duże, zwłaszcza na wschodzie kraju, z przelotnemi opadami przechodzącemi w śnieg. Temperatura kilka stopni powyżej zera w ciągu dnia, nocą zaś słabe przymrozki, głównie na zachodzie i w górach. Słabe lub umiarkowane wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

Egzekucje podatk. w Niemczech

WYWOŁAŁY WRZENIE REWOLUCYJNE WŚRÓD CHŁOPÓW

Berlin, 29.11. Wśród ludności wiejskiej prowincji Szlezwig - Holsztyn panje gwałtowne wrzenie z powodu licznych egzekucyj podatkowych, przeprowadzonych po wsiach.

Przed kilku dniami uchwalono na wiecu Landbundu chwycić się samoobrony.

Wczoraj w Beidenfleth nieznani sprawcy rzucili z przejeżdżającego samochodu bombę przed dom urzędu gminnego. Wybuch zniszczył budynek.

W Hollingstedt również nieujęci sprawcy wpuścili przez dziurkę od klucza do mieszkania burmistrza węża gumowego, wypełnionego materjałem wybuchowym. Wybuch wysadził z zawiasów zamek i wyrządził poważne szkody.

W obu wypadkach była to akcja zemsty chłopów, u których przeprowadzono egzekucję.

Również z innych części Niemiec nadchodzą doniesienia o wrzeniu wśród chłopstwa.

Na wiecu Landbundu na Rugji przewódca niemieckich faszystów von Rohr - Demmin, przypominając rewolucję chłopską w Kyritz w lecie, zapowiedział:

„W marcu lud wiejski wyruszy znowu na ulicę. Jest jego obowiązkiem pokazać państwu i światu, że chłop niemiecki nie chce przypatrywać się biernie. jak on sam i całe państwo niemieckie stacza się ku ruinie".

Trzęsienie ziemi

W BARCELONIE.

Paryż. 29.11. Wczoraj odczuto w Barcelonie i okolicy silne trzęsienie ziemi.

W Masron, Mataro i Argentonie zawaliło się kilka domów, wiele innych zarysowało się.

Katastrofa kolejowa

W HISZPANJI.

Paryż, 29.11. Na linji kolejowej. prowadzącej do Walencji w Hiszpanji, w pobliżu wsi Muslata zetknęły się dwa przepełnione pociągi osobowe. Obydwa parowozy i 7 wagonów uległo zupełnemu rozbiciu. Ciężko rannych jest 22 osoby.

Rada faszystowska a władza króla Italji.

Faszyzm włoski stanął obecnie u ostatecznej mety swego wyścigu o władzę. Oto w ostatnich dniach odbyło się uroczyste posiedzenie senatu włoskiego, na którem po gorącem przemówieniu Mussoliniego, zapadła ostateczna uchwała, zatwierdzająca reformy, ustalone niedawnym czasem przez naczelne władze faszystowskie. Reformy te mają istotnie charakter przełomowy. Odtąd bowiem rada faszystowska staje się najwyższym organem konstytucyjnym, który obok rządu i króla odgrywać będzie decydującą rolę w życiu państwowem Italji, gwarantując w ten sposób faszyzmowi ciągłość rządów i bezwzględny wpływ na dalsze kształtowanie się sytuacji politycznej we Włoszech. Pojęcie faszyzmu i państwa zostają odtąd zrównowartościowane i każdorazowy przywódca faszyzmu będzie w przyszłości przemożnym panem sytuacji w życiu państwowem Włoch.

Aczkolwiek nie ulegało wątpliwości, że senat rzymski, posiadający bezwzględną większość faszystowską, uchwali projekty, ustalone przez Mussoliniego, to jednak zarówno we włoskich, jak i w zagranicznych kołach politycznych oczekiwano tej uchwały z dużem naprężeniem. Od pewnego bowiem czasu krążyły w świecie politycznym pogłoski, jakoby pomiędzy Mussolinim, a królem włoskim wybuchły dość poważne nieporozumienia. Różnica zdań wyniknąć miała właśnie na tle nowej ustawy, która ograniczała w dość silnym stopniu dotychczasowe prawa i prerogatywy króla włoskiego. I tak nowe zmiany konstytucyjne gwarantować miały — wedle projektów Mussoliniego — naczelnym władzom faszystowskim wpływ na sprawę następstwa tronu, wszczególności zaś przy każdorazowej zmianie króla we Włoszech faszyści zastrzegali sobie prawo ustalenia następcy opuszczonego tronu. Ponadto ograniczona miała być również inicjatywa i prawo ingerencji królewskiej we wszystkie sprawy ustawodawcze, decydujący głos bowiem zastrzeżony być miał dla rady faszystowskiej. W niektórych kołach politycznych twierdzono też w związku z tem, że w sprawach tych doszło do poważnych tarć pomiędzy Mussolinim a królem. Król bowiem na takie ograniczenie swej władzy nie chciał się bezwzględnie zgodzić.

Trudno w tej chwili ocenić, ile w wersjach tych było prawdy, na ten temat bowiem panuje wśród miarodajnych czynników włoskich tajemnicze milczenie. Że pogłoski te miały jednak w sobie coś istotnego, świadczyłby fakt, iż Mussolini w czasie swego przemówienia w senacie wspomniał o nich dość obszernie. Oto bowiem, co Mussolini dosłownie oświadczył w senacie:

„Wszystkim tym, którzy żywią niejasne i mgliste oczekiwania, oraz wszystkim tym, którzy opowiadają pogłoski o rzekomych konfliktach (!) pomiędzy faszyzmem a królem, wystarczy przypomnieć oprócz uczciwych przekonań monarchistycznych (!) stronnictwa faszystowskiego, jeden fakt wymowniejszy, niż wszelkie przemówienia... Kiedy król włoski zapalił w kaplicy w Bolonji lampę wotywną, poświęconą wspomnieniu „czarnych koszul", które padły w walce o dojście do skutku rządu faszystowskiego, spełnił król akt, którego znaczenie jest samo przez się jasne"...

Że jednak jakaś wymiana zdań pomiędzy królem włoskim a Mussolinim istniała, świadczyłby fakt, iż ustawa o wielkiej radzie faszystowskiej przyszła do senatu z pewnymi zmianami, które odbiegały od pierwowzoru, ustalonego przez naczelne władze faszystowskie. I tak — wedle zmian, uchwalonych przez senat — chociaż rada faszystowska staje się naczelnym organem konstytucyjnym, decydującym o wszystkich sprawach państwa, to jednak prawa królewskie zostają w dalszym ciągu nienaruszone i rada faszystowska w stosunku do władzy monarszej zachowuje jedynie charakter ciała doradczego, z którego opinją król nie jest jednak bezwzględnie związany. W szczególności zaś w kwestjach następstwa tronu, oraz w kierunku ingerencji ustawodawczej, król zatrzymuje w dalszym ciągu dotychczasowe swe prawa.

I oto jest zmiana bardzo poważna. Wedle bowiem pierwszych projektów rada faszystowska stała na naczelnem miejscu i od rady uzależniony był następnie król. Uchwała zaś powzięta przez senat włoski oddaje wprawdzie radzie faszystowskiej najwyższe stanowisko państwowe, obok jednak rady pozostaje na niezależnym stopniu władzy i król włoski.

Czy ważna ta zmiana podkreślona została dobrowolnie przez faszyzm dla uspokojenia krążących pogłosek i dla zaznaczenia, że pomiędzy królem a stronnictwem faszystowskiem panuje zupełnia harmonja i współpraca, czy też wywalczył zmiany te król włoski po starciu z Mussolinim, o tem trudno coś konkretnego powiedzieć.

Inicjatywa prywatna czy etatyzm

Sowiety — St. Zjednoczone — Francja.

Etatyzm jest teorją polityczną, która państwu daje inicjatywę w przeprowadzaniu reform, w organizowaniu życia gospodarczego. W praktyce teorja ta czyniła z obywateli **bezmyślne i bezduszne trybiki wielkiej machiny.**

Weźmy sowiety. Tam państwo jest wyłącznym niemal kupcem, przemysłowcem i pracodawcą. Nie trudno więc zrozumieć, że sowieccy obywatele nietylko nie cieszą się żadnemi prawami prawdziwego obywatelstwa, lecz nawet umierają z głodu.

Przeciwstawieniem sowietów są Stany Zjednoczone. Tam państwo nie sprzedaje niczego poza znaczkami pocztowemi. Koleje, telefony, tytoń, zapałki, nawet telegraf, stanowią przedsiębiorstwa prywatne. I właśnie dlatego obywatel St. Zjednoczonych jest bardzo zadowolony.

Raz jeden w ciągu swego istnienia Stany Zjednoczone spróbowały wejść na drogę etatyzmu. Było to podczas wojny światowej. Rząd, w obawie o to, by sprawność mobilizacji i zaopatrzenia armji nie ucierpiała, odebrał koleje z rąk prywatnych. Skutki były bardzo ujemne: pociągi zaczęły chodzić z tak niebywałemi opóźnieniami, iż zanosiło się na to, że kiedyś wogóle staną; niewiele już zresztą do tego brakowało. To też zaledwie zdołano podpisać warunki rozejmu, rząd coprędzej odstąpił koleje towarzystwom prywatnym. Stosunki poprawiły się natychmiast i pociągi zaczęły chodzić wzorowo.

Przytoczywszy te przykłady — dziennik paryski „Le Matin" piórem jednego ze swych najwybitniejszych współpracowników stwierdza, iż **państwo doskonale pełni swą rolę, gdy chodzi o prawo kierownictwa, kontroli czy uzgadniania**; nigdy zaś nie upora się z trudnościami, gdy zapragnie **handlować czy produkować.** Bo na to trzeba dwu dźwigni — zamiłowania i zainteresowania. Nikt nie ma zamiłowania do pracy, jeśli ją wykonywa dla pracodawcy nieznanego, dalekiego, niewdzięcznego. Nikt nie ma dla tej pracy zainteresowania, bo państwo ani nie gani, gdy praca wykonywana jest źle, ani nie chwali, gdy wykonano ją dobrze.

Państwo, jednem słowem jest dla człowieka energji i czynu najmniejszym terenem działalności i najskromniejszym horyzontem nadziei. Państwo zresztą jest też przedsiębiorcą, który najmniej troszczy się o wygody publiczności.

Dlatego co roku 1 maja, gdy prezes amerykańskiej spółki telefonicznej zdaje sprawę ze swych czynności, podaje z miną zwycięscy cyfry abonentów telefonicznych. Mieliśmy ich — powiada — w roku ubiegłym 16.720.000; odbywali oni 60 miljonów rozmów dziennie. Jeszcze jeden wysiłek, a liczba abonentów dojdzie do 20 miljonów. Ze wszystkiego czuć, że ten człowiek pragnąłby, by ta liczba wzrosła jaknajprędzej do 40 miljonów.

A gdy — pisze dalej „Le Matin" — na trybunie parlamentarnej ukazuje się ze sprawozdaniem prezes telefonów francuskich, uskarża się bezustannie na coraz to rosnącą ilość abonentów i na wzrastającą wciąż liczbę rozmów. Widać odrazu, że ten człowiek chciałby, aby we Francji było tylko tysiąc abonentów telefonicznych i by ci rozmawiali bardzo rzadko i nigdy nie wnosili żadnych zażaleń.

Oto pouczające i ciekawe uwagi na temat państwa i inicjatywy prywatnej.

Reforma sądownictwa w praktyce.

Rozmowa z sędzią Sądu okręg. w Warszawie, p. St. Zadrowskim

W związku z mającem nastąpić wejściem w życie w dniu 1 stycznia 1929 r. nowej ustawy o ustroju sądów powszechnych i wywołanemi nią zmianami w organizacji sądów, zwróciliśmy się do długoletniego sędziego pokoju m. Warszawy, a obecnie sędziego Sądu okręgowego w Warszawie p. Stanisława Zadrowskiego z prośbą o wypowiedzenie zdania, na czem polegać będzie zmiana sądów pokoju na grodzkie.

Sądy grodzkie nie są u nas nowością, gdyż obecnie istnieją w Małopolsce t. zw. sądy powiatowe, które stanowią wyraźną analogję do przyszłych sądów grodzkich. Sąd powiatowy w Małopolsce składa się z kilku lub kilkunastu sędziów, między którymi praca jest podzielona według rodzaju spraw, a więc są tu sędziowie karni i cywilni. Dzisiejsze zaś istniejące w b. Kongresówce sądy pokoju nie mają specjalizacji pod względem rzeczowym, czyli ten sam sędzia rozpatruje zarówno sprawy karne, jak i cywilne. Ponadto sądy grodzkie uproszczą system kancelaryjny: gdy dziś każdy sąd pokoju ma odrębną kancelarję i kasę, sąd grodzki będzie miał jedną kancelarję i kasę, obejmującą znaczniejszy obszar terytorjalny. W praktyce, o ile chodzi o Warszawę, powyższa reforma w całej pełni urzeczywistnić się nie da, wobec braku gmachu, który mógłby pomieścić wszystkie dotychczasowe sądy pokoju stolicy, nastąpi więc conajwyżej komasacja sądów pokoju po kilka, co już umożliwi specjalizację.

— A jak przedstawiać się będzie sprawa bezpłatnych i obieralnych przez ludność sędziów pokoju?

— Sędziowie ci funkcjonować będą na wsiach, natomiast w obrębie miast większych, a więc i w Warszawie sędziowie pokoju narazie zapewne czynni nie będą. Nowa ustawa wyznacza sędziom pokoju funkcje, odpowiadające mniej więcej dawnym sądom gminnym z tem, że w sprawach cywilnych kompetencja sędziów pokoju będzie niższa. Co do spraw karnych, to mający obowiązywać od 1 lipca 1929 r. kodeks postępowania karnego o sędziach pokoju milczy, z czego wynika, iż sprawy karne sędziom pokoju pod działaniem nowej procedury podlegać wogóle nie będą. Sądy gminne były ławniczemi, natomiast obieralny sędzia pokoju wyrokować będzie jednoosobowo.

— Jakie będzie miała znaczenie bliska już reforma z punktu widzenia interesów ludności?

— Z początku niewątpliwie będą narzekania, gdyż zwiększy się odległość do sądów grodzkich, natomiast z chwilą utworzenia zreformowanej instancji sędziów pokoju, odpowiadających co do rozmieszczenia dawnym sądom gminnym, ludność będzie miała do nich blisko, a w wypadkach apelacji od wyroku sędziego pokoju do sądu grodzkiego będzie bliżej, aniżeli dziś do sądu okręgowego. Z tego względu — konkluduje p. sędzia Zadrowski — wysuwane tu i owdzie obawy o zagrożony interes ludności ze względu na rozmieszczenie nowych sądów uważam za niezupełnie uzasadnione. (PAP.)

Pomniki Wilsona i Kościuszki

STANĄ W POZNANIU.

Oddawna już istniał w Poznaniu projekt wzniesienia pomnika zmarłemu prezydentowi St. Zjednoczynych, Woodrow'owi Wilson'owi, któremu Polska tyle zawdzięcza. Projekt ten wchodzi powoli w stadjum realizacji.

Ostatnio zakończył się konkurs na projekt pomnika, jednak z prac konkursowych, nadesłanych przez polskich rzeźbiarzy żadna nie została zatwierdzona przez fundatora pomnika Ignacego Paderewskiego. Wobec tego pomnik będzie dziełem jednego z rzeźbiarzy Amerykan.

Pomnik prezydenta Wilson'a, na życzenie fundatora, stanie w centrum Poznania, prawdopodobnie na Kaponierze albo przed gmachem banku polskiego, w Alejach Marcinkowskiego, a nie, jak uprzednio planowano, w parku imienia prez. Wilson'a.

Natomiast w parku im. prez. Wilson'a stanie pomnik Tadeusza Kościuszki, projektowany przez artystkę - rzeźbiarkę p. Trzcińską - Kamińską.

Ożywianie trupów

ORYGINALNE DOŚWIADCZENIA UCZONYCH ROSYJSKICH.

Prasa moskiewska referuje ostatnio bardzo żywo o ciekawych próbach uczonych rosyjskich w kierunku ożywienia trupów. Tak np. „Wieczerniaja Moskwa" pisze na ten temat:

Po przeprowadzeniu przez profesora Krawkowa ciekawego doświadczenia z uchem królika, które przez pewien czas żyło w roztworze soli, uczeni rosyjscy zaczęli zastanawiać się nad bardziej skomplikowanym problemem utrzymania przy życiu izolowanego serca. Dokonane w tym kierunku próby uwieńczone zostały powodzeniem: można było w tych dniach oglądać w jednem z laboratorjów moskiewskich izolowane serce kota, które „żyło" w pełnem słowa tego znaczeniu, będąc umieszczonem w specjalnie na ten cel skonstruowanym aparacie pomysłu profesora Kulabki. Profesor Kulabko twierdzi, iż udało mu się również ożywić serce zmarłego przed chwilką dziecka.

Cały szereg prób w kierunku ożywienia nieżyjących już organizmów wykonał dalej profesor Andrejew. Tak np. udało mu się przywrócić do życia zdechłego psa, który w kilkanaście godzin po śmierci oddychał, a serce jego biło.

Profesor Andrejew — donosi dalej „Wieczerniaja Moskwa" — dokonał również szeregu prób w kierunku ożywienia martwego człowieka. Doświadczenie to wykonane zostało przy użyciu specjalnego roztworu soli, przyczem obserwować można było na trupie wszelkie cechy powracania do życia: serce zaczęło bić, a z gardła nieboszczyka zaczęły się wydobywać jakieś niewyraźne dźwięki. **Był to obraz tak straszny, że nie mogłem się zdecydować na powtórzenie doświadczenia** — oświadczył profesor Andrejew w rozmowie z współpracownikiem pisma sowieckiego.

MIGAWKI.

Zwycięstwo P. P. S.!

Pan prezydent i poseł Bień napisał w „Głosie Zagłębia". iż nieprawdą jest, jakoby na listę socjalistyczną Nr. 2 padły głosy komunistyczne. Wyprowadza przytem dowodzenie liczbowe, bardzo sumiennie opracowane, ale nieprzekonywujące.

Ja się z boku przypatrywałem tym sprawom, nie wtrącałem się, bo nie mam zamiaru zostać prezydentem miasta, ale dłużej zdzierżyć nie mogę i do uwag p. prez. Bienia muszę dorzucić jeden szczegół kapitalny, który ostatecznie winien wszystkich przekonać, że na P. P. S. komuniści nie głosowali.

Dowiodę to również, jak i p. Bień, cyframi, tylko muszę sobie to przyznać, że o wiele krócej i prościej. Przepraszam też wszystkich panów socjalistów, iż ich wyręczam, ale czynię to dlatego, bo mnie irytuje ich pewne niedołęstwo w obronie własnych, żywotnych interesów partyjnych.

Mój wywód jest bardzo prosty.

Dotychczas P. P. S. miała w sosnowieckiej Radzie miejskiej 29 mandatów. Obecnie komuniści (lista Nr. 13), według p. Bienia, na P. P. S. nie głosowali. I rzeczywiście tak jest, bo gdy od dawnych 29 mandatów odejmiemy komunistyczną trzynastkę, otrzymamy akurat te 16 mandatów, które dostała dwójka w czasie ostatnich wyborów. Krótko mówiąc razem z trzynastką było 29 mandatów. a teraz bez trzynastki jest 16 mandatów.

Oto jest argument, trafiający do przekonania wszystkich, że P. P. S. nic z dotychczasowych swoich wpływów nie utraciła.

Nie dziwię się też p. Bieniowi, że ocenia wybory do Rady miejskiej, jako zwycięstwo P. P. S. bez pomocy komunistów.

Twierdzenie to jednak o tyle tylko jest prawdziwe, o ile mój wywód matematyczny będzie poważnie wzięty pod uwagę.

A jeżeli ja nie mam racji, to p. Bień również jej nie ma.

Czarny.

Na przychodnie przeciwweneryczne

RZĄD UDZIELA SUBWENCJI.

Walka z chorobami wenerycznemi powinna się oprzeć na wzorowo urządzonej przychodni przeciwwenerycznej.. Przychodnia taka powinna posiadać: 1) personel lekarski i pielęgniarski odpowiednio wykwalifikowany, 2) odpowiedni lokal, 3) urządzenia, umożliwiające prawidłowe i wczesne rozpoznanie choroby, oraz stosowanie leczenia nowoczesnego, lecz nie eksperymentalnego, wreszcie 4) powinna zapewniać choremu jaknajwiększą dyskrekcję osobistą.

Inicjatywa otwierania nowych przychodni przeciwwenerycznych powinna zasadniczo należeć do samorządów i w tym celu winny one wstawiać pewne sumy w budżecie na utrzymanie tych przychodni.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, pragnąc umożliwić, względnie ułatwić poszczególnym samorządom otwieranie przychodni, udzielać będzie subwencji na ich prowadzenie i urządzenie. Warunkiem uzyskania subwencji rządowej na przychodnie przeciwweneryczne jest zadeklarowanie przez samorząd lub organizację społeczną obowiązku ponoszenia kosztów administracyjno - gospodarczych, związanych z utrzymaniem przychodni, oraz zobowiązanie się prowadzenia jej według wskazówek i zarządzeń Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Zapisujcie się do PMS.

W Będzinie zgłoszone 22 listy kandydatów

w tem 15 żydowskich, 5 polskich i 1 komunistyczną.

W Będzinie wpłynęły ogółem do głównej komisji wyborczej aż 22 listy kandydatów do Rady miejskiej, a mianowicie:

Nr. 1 — Blok bezpartyjny — dr. Jarzębowski, F. Żebrowski itd.

Nr. 2 — P. P. S. — Niewiara, Hetmańczyk itd.

Nr. 3 — Religijno-narodowy blok żydowski — I. Szulbinger.

Nr. 4 — Bund — I. Frejlich.

Nr. 5 — Żydowski robotn. komitet wyborczy — J. Fajner.

Nr. 6 — Poalej-Sjon (prwaica) — J. Erlich.

Nr. 7 — Bezpartyjne Zjednoczenie gospodarcze — Garnczarczyk K.

Nr. 8 — Lista intersów gospodarczych — J. Karoński.

Nr. 10 — Polski Blok wyborczy — dyr. Błażejewicz, St. Grudziński itd. (nazwiska już podawaliśmy).

Nr. 11 — Solidarność robotnicza (komuniści) — J. Krzywała.

Nr. 12 — Związek rzemieślników żydowskich — Sz. Firstenberg.

Nr. 13 — Gospodarczo-robotniczy Komitet — J. Gęborski.

Nr. 14 — Żydowski komitet wyborczy — A. Chmielnicki.

Nr. 15 — Lista bezpartyjnych sublokatorów — L. Bożykowski.

Nr. 16 — Hitachdut — R. Rechtman.

Nr. 17 — Zjednoczenie kupiectwa żydowskiego — L. Rubinlicht.

Nr. 18 — Żydowskie Zjednoczenie religijno-narodowe — J. Grundman.

Nr. 19 — Żydowscy robotnicy religijni — H. Erlich.

Nr. 20 — Żydowska jedność — I. Fajner.

Nr. 21 — Żydowski komitet bezpartyjny — K. Zajdman.

Nr. 22 — Żydowski blok narodowy — N. Rotner.

Jak widać z powyższego zestawienia, wśród list zgłoszonych jest 5 list polskich (numery: 1, 2, 7, 10 i 13), 1 lista komunistyczna (nr. 11) i 15 list żydowskich, w tem 4 fikcyjne listy żydowskie, zgłoszone dla zajęcia miejsca. Wśród list polskich są natomiast bez znaczenia 2 listy, a mianowicie Nr. 7 t. zw. bezpartyjnego zjednoczenia oraz Nr. 13 p. Gęborskiego, który mimo solennych zapewnień w ostatniej chwili postanowił spróbować szczęścia, lecz odrazu spotkał się z rozczarowaniem, gdyż zaraz po objawieniu się będzińskiej 13-stki kilku kandydatów zgłosiło w komisji wyborczej swą rezygnację. Również lista P. P. S., jakkolwiek ma wielu kandydatów, nie budzi żadnego zainteresowania.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

30 Piątek

Dziś Andrzeja Ap.
Jutro Eligjusza B. W.
Wsch. słońca 7 m. 20.
Zach. „ 15 m. 29.

Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj:

Kino „Zagłębie" — „Szpiedzy".

Kino „Sfinks" — Blaski i nędza życia kurtyzany.

Kino „Momus" — „Braterstwo krwi" z Rolandem Colmanem

Program radjowy

PIĄTEK 30 LISTOPADA

KATOWICE.

13.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śląskiego.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
16.30 — Transmisja z Krakowa. Komunikaty Polskiego Towarzystwa Narciarskiego.
17.10 — Wykład historji Polski.
17.35 — Nauka czytania nut (dla miłośników śpiewu i muzyki instrumentalnej) wygł. prof. Feliks Sachse.
18.00 — Transmisja muzyki lekkiej z Warszawy w wykonaniu zespolu domrzystów
19.00 — Rozmaitości.
19.20 — Komunikat sportowy.
19.30 — Odczyt z cyklu Powszechnych wykladgw Regjonalnych Instytutu Pedagogicznego w Katowicach.
19.56 — Sygnał czasu.
20.00 — Komunikat rolniczy z Warszawy.
20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Emila Coopera oraz solista Arnold Földesy (wiolonczela) Haydn: Symfonja Es-dur. Haynd: Koncert wiolonczelowy. Różycki: „Anhelli". Aubert: „Dryade". Rytel: „Korsarz" — poemat symfoniczny.
22.00 — Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i PAT. z Warszawy
22.30 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim — omówi prof. Stefan Tymieniecki.

× **OSOBISTE.** Referendarz starostwa Będzińskiego Stanisław Śmietanko został mianowany zastępcą starosty w Wierzbniku.

× **ILE ZEBRANO NA POLICYJNY DOM ZDROWIA?** Onegdaj odbyło się likwidacyjne posiedzenie powiatowego komitetu budowy policyjnego domu zdrowia, celem zakończenia akcji na naszym terenie i zamknięcia rachunków. Z uwagi na to że komitet nie otrzymał jeszcze wszystkich wykazów i rachunków ostatecznej likwidacji jeszcze jeszcze nie przeprowadzono, w każdym razie z posiadanych dowodów wynika, iż na terenie Zagłębia na budowę policyjnego domu zdrowia zebrano około 10 tysięcy zł.

Teatr w Katowicach.

WYSTĘP STAN. ZAWADZKIEJ.

W piątek dnia 30 bm. wystąpi w teatrze polskim w operze Verdiego „Aida" sławna primadonna scen włoskich Stanisława Zawadzka, która w ostatnich czasach występowała z wielkiem powodzeniem we Włoszech. Hiszpanji. Egipcie. Holandji, Niemczech itd. W Polsce śpiewała p. Zawadzka w roku 1925. Należy ona do rzędu najwięcej znanych artystek śpiewaczek światowej sławy, a dość rzucić okiem na krytyki prasy zagranicznej aby przekonać się o talencie i wielkości p. Stanisławy Zawadzkiej.

UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE.

W sobotę dnia 1 grudnia o godz. 7.30 wieczór dla uczczenia rocznicy Powstania Listopadowego oraz rocznicy śmierci St. Wyspiańskiego wystawia teatr Polski potężny dramat St. Wyspańskiego „Wyzwolenie". Bilety do nabycia w Kasie Teatru.

MARJA MALICKA I ALEKSANDER WĘGIERKO.

Znakomici artyści teatru polskiego w Warszawie Marja Malicka i Aleksander Węgierko przybywają do Katowic tylko na jeden gościnny występ a to we wtorek 4 grudnia b. r. i wystąpią w teatrze Polskim w przecudnej komedji znakomitego włoskiego autora Nicodemiego „Świt. dzień i noc". Wykonaniem tej komedji artyści zdobyli sobie wielką sławę nie tylko w kraju. gdzie grali ją w przeciągu roku przeszło 200 razy przy codziennie wysprzedanej sali ale i zagranica a mianowicie w Pradze Ceskiej, gdzie zostali przyjęci z niebywałem entuzjazmem przez krytykę i publiczność. Niewątpliwie całe kulturalne Katowice skorzystają z tej naprawdę wyjątkowej i jedynej atrakcji artystycznej i podążą w komplecie na występ znakomitych artystów.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO.

Piątek. — „Aida" (występ Zawadzkiej).
Sobota 1 grud. „Zygmunt August" dla młodzieży szkolnej o godz. 3.30
Sobota. — „Wyzwolenie".
Niedziela 2 grud. „Potęga reklamy" pop. o godz. 3.30.
Niedziela 2 grudnia „Manon" wieczór.

× **POCHLEBNE UZNANIE.** Na jednem z zebrań socjalistycznych w Dąbrowie, gdzie omawiano sytuację powyborczą i zastanawiano się nad sposobami wybrnięcia z trudnej sytuacji. jeden z wybitnych menerów oświadczył. iż porażkę socjalistów przy wyborach do Rady miejskiej w Dąbrowie należy zawdzięczać głównie „Kurjerowi Zachodniemu", który swemi wystąpieniami i oświetleniem działalności socjalistów w samorządzie zdyskredytował ich w oczach rzesz robotniczych, co w następstwie sprowadziło klęskę. Za tak pochlebne wyrazy uznania o naszej pracy jesteśmy socjalistom szczerze wdzięczni i odwzajemniając się, musimy zaznaczyć, iż dołożymy starań, aby i tę garstkę, która oddała jeszcze swe głosy na listę socjalistyczną, należycie „uświadomić", i wyrwać z objęć pasorzytów, żerujących na jej krzywdzie i nieświadomości.

1+2

CZYLI WIĘKSZOŚĆ W SOSNOWIECKIEJ RADZIE MIEJSKIEJ.

Jak się dowiadujemy przedwczoraj wieczorem odbyła się w Sosnowcu konferencja przedstawicieli P. P. S. z klubem radnych z jedynki, w celu utworzenia większości radzieckiej. Jest to pierwsza tego rodzaju konferencja, mająca na celu utworzenia większości dla obsadzenia stanowisk w Magistracie i Radzie miejskiej. Na konferencji tej osiągnięto całkowite porozumienie, jedynie omówienie niektórych szczegółów odroczono do soboty.

× **PRZEPISY WYKONAWCZE DO USTAWY MELDUNKOWEJ.** W związku z opracowanem obecnie rozporządzeniem wykonawczem do ustawy meldunkowej, która będzie wprowadzona w życie od dnia 1 stycznia 1929 r. dowiadujemy się co następuje: Prawdopodobnie zostaną skasowane księgi meldunkowe w domach, każdy dom posiadać będzie księgę hipoteczną to jest taką, do której wpisywani będą ci mieszkańcy, posiadający stale zamieszkanie w niej z punktu widzenia ustawy o obywatelstwie. Natomiast meldunki prowadzone będą w urzędach meldunkowych w formie kartek. Każdy przybywający wypełni kartę, która po sprawdzeniu włączona zostanie do kartoteki.

× **Z ZARZĄDU OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH W BĘDZINIE.** W starostwie odbyło się zebranie zarządu okręgowego Związku straży pożarnych pod przewodnictwem wice - prezesa sędziego Hermana. Na zebraniu załatwiono szereg spraw. Między innemi udzielono pożyczki straży w Trzebiesławicach w sumie 500 zł. na zakupienie narzędzi pożarniczych. Udzielono również pożyczki (1000 zł) straży w Wojkowicach Komornych na zakupienie sikawki motorowej, rozkładając spłatę pożyczki na kilka rat. Powołano komisję do odbioru narzędzi pożarniczych. zakupionych w firmie „Szmidt" dla okręgu. Dalej postanowiono wziąć udział w zjeździe legjonistów, P. O. W. i powstańców, który odbędzie się w dniu 9 grudnia r. b. gdzie zostaną dekorowani medalami „Polska swemu obrońcy" strażacy, którzy brali udział w wojnie w latach 1918 — 20. Na zjazd sędziów i naczelników rejonu, który odbędzie się w Częstochowie dnia 8 grudnia r. b. zostali delegowani pp. sędza Herman, Sitko, Mandat i Kaliszek. Postanowiono zwołać w pierwszej połowie grudnia r. b. jednodniową odprawę oficerów straży pożarnych, oraz udzielono jednomiesięcznego urlopu instruktorowi p. J. Plebankowi. Oprócz tego postanowiono zorganizować dwutygodniowy kurs dla oficerów w Sosnowcu i przyznano brązowy medal zasługi p. T. Łakomikowi w Czeladzi.

× **LUSTRACJA URZĄDZEŃ WETERYNARYJNYCH.** Wojewódzki inspektor weterynaryjny dr. Ninke przyjechał na szczegółową lustrację urządzeń weterynaryjnych powiatu Będzińskiego. Do jego osoby przydzielony został na czas lustracji szef weterynarji powiatu Będzińskiego dr. Eugenjusz Szemborn. Lustracja potrwa 6 dni.

× **O RACJONALNE NOSZENIE KSIĄŻEK.** Ministerstwo oświaty poleciło kuratorjom szkolnym przedsięwzięcie środków, które pozwoliłyby dziatwie szkolnej na pozostawianie w klasach części książek, zeszytów i innych pomocy naukowych, niepotrzebnych młodzieży do odrabiania lekcji w danym dniu. Zarządzenie powyższe ma na celu uchronić organizm młodzieńczy od niepotrzebnego noszenia ciężarów, co z wielu względów przynosi jej szkodę. Jednocześnie nauczycielstwo na konferencjach nauczycielskich winno propagować ideę noszenia przez dziatwę książek w tornistrach, które umożliwiają najbardziej racjonalne rozłożenie ciężaru i najmniej krępują swobodę ruchów całej postaci i rąk.

× **O UPRZEJMOŚĆ CELNIKÓW.** Wobec powtarzających się wypadków niewłaściwego obchodzenia się z podróżnymi urzędników celnych, Ministerstwo Skarbu poleciło ponownie urzędom celnym traktowanie podróżnych z jaknajwiększą godnością i uprzejmością bez narażania ich na przykrości. Nowe zarządzenia poucza nadto szczegółowo w jaki sposób należy dokonywać rewizji celnej.

Akcja w sprawie popierania

WYTWÓRCZOŚCI KRAJOWEJ.

Jak się dowiadujemy, na terenie powiatu Będzińskiego podjęta została wysoce obywatelska akcja, mająca na celu rozwinięcie energicznej propagandy w sprawie konieczności popierania wytwórczości krajowej.

Aby zamierzenie nie skończyło się, jak to u nas, niestety, często się zdarza, na przysłowiowym ogniu słomianym, powołane zostaną do życia specjalne komitety, których zadaniem będzie prowadzenie planowej i systematycznej akcji w kierunku nietylko uświadamiania społeczeństwa o konieczności popierania wytwórczości krajowej, lecz jednocześnie komitety będą pracowały w kierunku przeprowadzenia praktycznego swych zamierzeń, w postaci organizowania wystaw przemysłu krajowego, wskazywania źródeł zakupu i t. p. przedsięwzięć.

Narazie komitety takie powstały w Czeladzi, Zagórzu i Bobrownikach, a w innych miejscowościach są w fazie organizacji. Jest rzeczą pewną, iż przy sprężystej działalności komitetów, wyniki pracy będą niezwykle dodatnie w zakresie rozwoju wytwórczości krajowej.

× **ZWALCZANIE ŻEBRACTWA.** Ministerstwo pracy i opieki społecznej opracowuje przepisy wykonawcze do ustawy o zwalczaniu żebractwa. Ustawa ta częściowo wprowadzana jest w życie przez samorządy ruchliwe. Natomiast gminy prowincjonalne pozostają bezczynne. Zwalczanie żebractwa wiąże się z budową i organizacją domów pracy zarobkowej i przymusowej. Bez takich domów nosi taka walka charakter policyjny, zewnętrzny i nie może być należytego wyniku. Opracowywane rozporządzenie wykonawcze wprowadzi obowiązek tworzenia komunalnych związków celowych dla budowy domów pracy i przytułków dla niezdolnych do pracy.

× **ZGŁASZANIE DOWODÓW REJESTRACYJNYYCH.** W uzupełnieniu wczorajszej notatki pod powyższym tytułem dodać należy, iż wydane przez województwo dowody rejestracyjne wszelkiego rodzaju pojazdów mechanicznych winny być zgłaszane w starostwie najpóźniej po upływie dni 14 od chwili otrzymania ich z województwa, a osoby niestosujące się do zarządzenia, podlegać będą surowej karze.

× **KOŁO L. O. P. P. W GRODŹCU.** Sprawozdanie kasowe z V tygodnia L. O. P. P. w Grodźcu przedstawia się następująco. **Przychód:** zbiórka uliczna zł. 105.75 plus 1.— korona czeska, plus 0.10 mar. niem. za wydawnictwa własne Komitetu Okręgowego osiągnięto zł. 25.50; za sprzedane nalepki na okna zł. 175.90; z odczytów zł. 12.—; z urządzonych zabaw w parku i klubie Grodzieckiego Tow. zł. 1579.85; z loterji fantowych zł. 333.95; zebrano na listy imienne zł. 339.85; dochód z kina zł. 54.—; dochód osiągnięty z meczu piłki nożnej zł. 244.10 a z zawodów tenisowych zł. 74.—; dochód z zabawy młodzieży szkół średnich zł. 35.—. Ogółem przychodu zł. 2977.88; 1.— kor. czeska i 0.10 mar. niem. **Rozchód:** wydano na materjały otrzymane od Komitetu Okręgowego zł. 47.70; wydatki organizacyjne Komitetu w czasie tygodnia lotniczego wynoszą ogółem zł. 954.90; zatem suma rozchodu zł. 1002.60. Czystego zysku osiągnięto zł. 1975.28; 1.— kor. czeska i 0.10 mar. niem. Zarząd Koła L. O. P. P. w Grodźcu uważa za swój obowiązek wyrazić serdeczne podziękowanie Komitetowi obchodu tygodnia, a szczególniejsze podziękowanie wyraża p. Czesławowi Barczowi za trudy, które uwieńczone zostały tak wymowną cyfrą zysku, wpłaconego Komitetowi Okręgowemu.

× **WYCIECZKA DO CZECHOSŁOWACJI.** Stowarzyszenie urzędników państwowych Rzeczypospolitej Polskiej organizuje 6-dniową wycieczkę do Czechosłowacji, celem poznania tego kraju, nawiązania bezpośredniego kontaktu z czechosłowackiemi organizacjami urzędniczemi, oraz celem propagowania imienia Polski w Czechosłowacji. Wycieczka odbędzie się w kwietniu 1929 r.; zwiedzi ona Pragę czeską, Karlove Vary (dawny Karlsbad) i Bratisławę. Uczestniczyć w nij mogąc członkowie S. U. P., członkowie ich rodzin, oraz wprowadzeni goście. Opłata za udział w wycieczce wynosi 240 zł. dla członków S. U. P. i członków ich rodzin, a 175 zł. dla wprowadzonych gości i może być wniesiona w pięciu ratach miesięcznych. Kwota 140 zł. dla członków S. U. P. i członków ich rodzin, a 175 zł. dla wprowadzonych gości obejmuje koszta paszportowe, przejazdy, noclegi, całodzienne życie itp. z wyjątkiem życia w czasie jazdy pociągiem. Wycieczka podróżować będzie trzecią klasą w specjalnych wagonach pociągami pospiesznemi. W razie uzyskania poważniejszych ulg od Ministerstwa kolei, co jest rzeczą prwadopodobną, podróż odbędzie się drugą klasą. Bliższych szczegółów w sprawie wycieczki do Czechosłowacji udziela biuro S. U. P. w Sosnowcu, ul. 3 Maja nr. 25.

Do rzemieślników polskich.

W chwili, gdy najważniejszym obowiązkiem polskiego rzemiosła jest popieranie krajowej wytwórczości i ratowanie w ten sposób zagrożonego bilansu handlowego, rzemiosło polskie nie może w tej akcji stanąć w ostatnim szeregu.

Rzemieślnik, będący z tytułu charakteru swej pracy równocześnie wytwórcą i kupcem, ma obecnie do spełnienia dwie czynności. Jako wytwórca — dostarczanie klijenteli towaru, który gatunkiem i ceną mógłby konkurować z towarem obcym; jako kupiec — zachęcanie klijentów do zaopatrywania się w wyrób krajowy. Wywiązując się z tych zadań, rzemieślnik spełni obowiązek obywatelski wobec kraju, jak również pójdzie po linji interesów swojego warsztatu.

Równocześnie jednak rzemiosło, będąc wytwórcą, jest też i poważnym spożywcą olbrzymiej ilości surowców, półfabrykatów, maszyn i narzędzi. Mając prawo wymagać, aby społeczeństwo popierało wytwory jego warsztatów, obowiązanem jest do zaopatrywania wszelkich potrzeb tychże warsztatów u źródeł krajowych, w miarę najdalej idącej możliwości.

Czynnikiem najsilniej decydującym o stanie bilansu handlowego jest wywóz towarów poza granicę kraju i czynnik ten musi być obecnie wszechstronnie wyzyskanym. Rzemiosło, będąc wielką gałęzią gospodarstwa narodowego, może odegrać tu dużą rolę, pod warunkiem jednak wydatnego usprawnienia swej produkcji pod względem technicznym i handlowym. Posiłkując się w tym zakresie akcją spółdzielczą, produkcja rzemieślnicza winna osiągnąć podniesienie gatunku i obniżenie kosztów, czem zbliży się do pożądanych możliwości wywozowych.

Niechaj polskie rzemiosło wierne swoim wielowiekowym tradycjom przejmie się troską o przyszłość gospodarczą kraju i wytęży wszystkie siły dla współdziałania z czynnikami rządowemi, gospodarczemi i społecznemi w dizale naprawy bilansu handlowego.

Rzemieślniku, kupuj i sprzedaj towar zrobiony w polskim warsztacie, z polskego surowca, polskiem narzędziem!

Centralne Tow. Rzemieślnicze w Państwie Polskiem, Związek Rzemieślników Chrześcjan w R. P. Zjednoczenie Cechów Samodzielnych rzemieślników i Przemysłowców na woj. Poznańskie. Izba Rzemieślnicza w Krakowie, Izba Rzemieślnicza w Katowicach, Izba Rzemieślnicza w Stanisławowie, Izba Rzemieślnicza w Tarnopolu, Izba Rzemieślnicza w Sosnowcu.

Miecz Damoklesa nad Magistratem.

Urzędowanie komisji wojewódzkiej i popłoch wśród menerów P. P. S.

Jak już wczoraj nadmienialiśmy, komisja wojewódzka, przybyła na lustrację Magistratu w Dąbrowie, zaraz po rozpoczęciu swych czynności natknęła się na szereg poważnych niedokładności, **świadczących o samowoli menerów socjalistycznych i ignorowaniu obowiązujących przepisów.**

Między innemi stwierdzono, iż **mimo niezatwierdzenia przez władze nadzorcze wygórowanych pensyj zarządu miejskiego, panowie ci pobierali ministerjalne gaże**, nie będące w żadnym stosunku do zakresu pracy „społecznej" chwilowych gospodarzy, którzy z Magistratu stworzyli dla siebie dojną krowę, eksploatując ją na wszystkie strony.

Zjawienie się w Magistracie komisj wojewódzkiej **wywołało wśród menerów socjalistycznych istny popłoch a już wręcz przerażenie spowodowało oświadczenie komisji, iż Magistrat** nie może wykonywać żadnej uchwały Rady miejskiej bez zatwierdzenia władz nadzorczych.

Komisja wojewódzka w dniu wczorajszym **w dalszym ciągu badała księgi i dowody**, odnajdując coraz nowe kwiatki chlubnej działalności socjalistów, w następstwie czego jest rzeczą niemal pewną, iż tego rodzaju samowola i lekceważenie przepisów, **spowoduje zawieszenie zarządu miasta w urzędowaniu**, co ludność Dąbrowy przyjmie z uczuciem zadowolenia i radości.

Żałować tylko należy, iż władze nadzorcze tak późno zarządziły lustrację, inaczej bowiem można było sporo pieniędzy miejskich ustrzec przed zachłannością socjalistycznych „ideowców". W każdym razie — lepiej późno niż nigdy.

Wypłata zapomóg

BEZROBOTNYM PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM.

Zarząd obwodowy Funduszu bezrobocia w Sosnowcu podaje do wiadomości, że wypłata zapomóg z państwowej akcji pomocy doraźnej za miesiąc listopad rb. odbędzie się w następującej kolejności:

Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie powiatu Będzińskiego oraz miast wydzielonych: Sosnowca, Będzina i Dąbrowy, uprawnionych do pobierania zapomogi, wypłata odbędzie się w lokalu Wydziału powiatowego Sejmiku w Będzinie w dniu 3 grudnia rb. o godz. 15.30.

Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie powiatu Zawierciańskiego, oraz Zawiercia — w lokalu Wydziału powiatowego Sejmiku w Zawierciu w dniu 1 grudnia rb. o godz. 15.

Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie powiatu Olkuskiego — w wydziale powiatowym w Olkuszu od dnia 30 listopada do 4 grudnia r. b. w punktach płatniczych.

Zgłaszający się po odbiór przyznanej zapomogi obowiązani są wykazać się adnotacją w legitymacji o odbytej kontroli w przepisanym terminie oraz przedłożyć zaświadczenie o stanie majątkowym rodzinnym i zamieszkania, w którem winno być uwidocznione, że bezrobotny obecnie pozostaje bez pracy.

Przyznana zapomoga winna być podjęta w dniu wyznaczonym do wypłaty. W razie nieodebrania zapomogi w terminie 7-dniowym od dnia wyznaczonej wypłaty, bezrobtny traci prawo do jej otrzymania.

× **ZEBRANIE SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO - HUTNICZYCH.** Zebranie zarządu i delegatów sekcji dozorców górniczo - hutniczych polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu odbędzie się w niedzielę dnia 2 grudnia r. b. o godz. 10 rano w lokalu Związku przy ul. Warszawskiej Nr. 22. Członkowie zarządu i delegaci sekcji proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

Dziwne oszczędności.

BRAK STAŁYCH DYŻURÓW I OŚWIETLENIA.

W związku z poczynieniem różnorodnych oszczędności w policji, gdzie, między innemi, skasowano w mniejszych ośrodkach stałe dyżury w nocy, oraz ograniczono do minimum oświetlenie w urzędach policyjnych, zdarzają się wypadki, które na naszym zwłaszcza terenie mogą spowodować wysoce niepożądane następstwa.

W Grodźcu np. jeden z urzędników został zaczepiony w nocy przez opryszków, a kiedy udało się mu wyrwać z ich rąk i przybiegł na posterunek, chcąc zawiadomić o zajściu policję, ku swemu zdumieniu nie zastał nikogo, gdyż posterunkowi byli na służbie, komendant na obchodzie rewiru, a skutkiem skasowania dyżurnych w nocy, posterunek był nieczynny. Napadniętemu nie pozostało nic, jak tylko wracać z powrotem i znów wpaść w objęcia opryszków.

A przecież zdarzają się wypadki daleko poważniejsze, gdzie szybka interwencja policji może zapobiec bardzo przykrym ewentualnościom i dlatego też skasowanie dyżurnych w niektórych posterunkach na terenie naszego powiatu uważać należy za rzcze bardzo niewskazaną i mogącą spowodować smutne konsekwencje.

Również sprawa ograniczenia oświetlenia nabiera dziwnego posmaku. Urzędy policyjne toną w ciemnościach, a policja przy świetle łojówek, nabytych z własnej kieszeni, załatwia swą pracę. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby odpowiednie władze wejrzały w te sprawy i uregulowały je zgodnie z potrzebami, usuwając tym sposobem temat do niewłaściwych wersyj, a jednocześnie stawiając na właściwym gruncie kwestję ustawicznej czujności i sprawności naszej policji, co dzięki oszczędnościom może w pewnych wypadkach szwankować.

Z ruchu wydawniczego.

KSIĄŻKI NADESŁANE DO REDAKCJI

Dr. JERZY POGONOWSKI. T. G. MASARYK. — **Studja. Nakładem Księgarni F. Hoesika — Warszawa — 1927.**

W dziedzinie prac, mających na celu polsko - czeskie zbliżenie, studjum dra J. Pogonowskiego zajmie poczestne miejsce, dając duchową sylwetkę duchowego wodza narodu czeskiego, jakim stał się obecny prezydent republiki czechosłowackiej.

ŻELISŁAW GROTOWSKI I JAN HANUSZ.—**OD PRZEMYSŁAWA DO MASARYKA. — Nakładem jana Hanusza. — Kraków. — 1928.**

Książkę tę wydano na pamiątkę 10-ej rocznicy niepodległości Czechosłowacji i Polski i ich zbratania, jak brzmi jej podtytuł. Po sumiennem opracowaniu historji królestwa czeskiego i jego stosunków z Polską, autorzy przedstawili dzieje czeskiego odrodzenia narodowego i zarys rozwoju republiki w ostatniem 10-leciu.

Konspiracja—libacja

I POWSZECHNA... KANALIZACJA.

Wspomnieliśmy wczoraj, że na ostatnie posiedzenie Rady miejskiej w Dąbrowie zarząd socjalistyczny dopuścił tylko osoby dobrane, co potwierdza wczorajszy „Expres Zagłębia", zamieszczając w sprawozdaniu ze wspomnianego posiedzenia takie rycerskie wyznanie:

„Kart wstępu o których pisał „Kurjerek" — nie było, choć jest rzeczą pewną, że dla przedstawiciela „Kurjerka" posiedzenie byłoby konspiracyjne: albo radaby wyszla, albo on. Bo są sytuacje i miejsca, gdzie jeden osobnik robi różnice i trzeba się go pozbyć".

Dla wyjaśnienia intencyj tego ustępu dodać należy, że po zakonspirowanem przed sprawozdawcą „Kurjera Zachodniego" posiedzeniu Rady miejskiej odbyło się drugie, jeszcze bardziej zakonspirowane, posiedzenie w lokalu jednej z restauracyj, będące niejako echem konspiracji samorządowej. Domyśleć się należy, że sprawozdawca „Expresu Zagłębia", który był obecny tu i tam, na tem właśnie drugiem posiedzeniu nabrał weny do zamieszczenia powyższej koleżeńskiej apostrofy, której nie mógłby podpisać szanujący się dziennikarz, tylko nikczemne indywiduum.

Kronika Zawiercia.

× ZORGANIZOWANIE KOM. SPORTOWEJ PRZYSPOSOBIENIA WOJSK. W PORAJU. W ub. sobtę odbyło się posiedzenie organizacyjne miejscowej komisji sportowej przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego w Poraju, które zagaił por. rez. Kobielski Stefan, zamianowany przewodniczącym przez p. starostę zawierciańskiego. Jako przedstawiciele Powiatowego Komitetu wych. fiz. przybyli: powiatowy komendant P.W. i W.F. II pp. por. Rutkowski Wacław i por. Todt Emil. Jednogłośnie został wybrany następujący zarząd komisji sportowej: przewodniczący por. rez. Stefan Kobielski, członkowie Marcin Rosikoń, Lewek Zysser, Jan Wosiński, Antoni Bejm i Włodzimierz Palczewski. Po przeczytaniu obowiązującego regulaminu miejscowej komisji sportowej przez przewodniczącego, dokonano wyboru kierowników sekcyj w następującym składzie pp.: Fazan Jan kierownik sekcji techniczno-sportowej, Nowacki Czesław i Błaszkiewicz Stanisław członkowie sekcji, Kosmolanka Marja kierowniczka sekcji oświatowo - propagandowej, Fazan Jan i Byliński Tadeusz członkowie sekcji, Bejm Antoni kierownik sekcji finansowej, Włosiński Jan i Wawrzycki Bronisław członkowie. W Poraju został zorganizowany oddział P.W. i W. F. w sile 56 członków przedpoborowych z końcem września rb

Kronika Olkuska.

× NOWA PLACÓWKA SPOŁECZNA W MIECHOWIE. W Miechowie otwarto w ostatnią niedzielę nową placówkę społeczną pod nazwą „Uniwersytetu rolniczego". Celem tej placówki jest praca nad podniesieniem dobrobytu i oświaty rolnej na wsi. Posiedzenie inauguracyjne zagaił pos. Kleszczyński, referaty o rolnictwie, oświacie na wsi, przysposobieniu rolniczem itp. wygłosili prof. Ruppert z Krakowa, prof. Smoliński z Krakowa, p. St. Mirek instruktor Kółka rolniczego z Olkusza i inni. Na czele Uniwersytetu rolniczego stanęli: prezes T-wa rolniczego w Miechowie, p. Tomasz Kozłowski i instruktor T-wa rolniczego w Miechowie p. Jan Szczepański. Wykłady w Uniwersytecie zapowiedzieli również profesorowie gimnazjum miechowskiego. Nowa placówka, do której zapisało się odrazu około 170 osób, cieszy się dużem zainteresowaniem ludności wiejskiej.

× OSTATNIE CHWILE WŁ. PIĄTKA. Po otrzymaniu ran postrzałowych z rewolweru i karabinu w brzuch i pierci, zabójca Piątek padł na ziemię. Po odebraniu od niego karabinu krótkiego, z którego Piątek strzelał do policjantów, ci ostatni opatrzyli mu rany i przywieźli do Ogrodzieńca celem odwiezienia go do szpitala do Zawiercia. Gdy jednak znaleźli się w Ogrodzieńcu, Piątek czując zbliżającą się śmierć, zażądał nagle księdza. Życzeniu jego stało się zadość, duchowny wyspowiadał bandytę i przygotował na śmierć, która też nastąpiła w pół godziny. Piątek żadnych zeznań przed policją składać nie chciał i na wszelkie pytania milczał. Było to zresztą zbyteczne, gdyż zbrodni mu dowiedziono.

× PODPALENIE W ŁANACH WIELKICH. W nocy z 25 na 26 b. m., o godz. 3 rano we wsi Łany Wielkie, gm. Żarnowiec, wybuchł pożar, który strawił 2 stodoły ze zbożem na szkodę Agaty Kasperczyk i Kazimierza Kasperczyka, wartości około 10 tys. zł. O podpalenie podejrzany jest 27-letni Władysław Rylski z Przełajki, gm. Mstyczów, pow. Jedrzejowskiego. Rylski został zaaresztowany, do zbrodni podpalenia jednak się nie przyznaje.

× AWANTURNIK Z MICHAŁÓWKI. Policja olkuska zatrzymała Wojciecha Gongonia z Michałówki, gm. Jangrot. który wracając z wesela z Podlipia pod Bolesławiem, popisywał się w restauracji Kernera bronią i kawałkiem żelaza. teroryzując gości restauracyjnych. Przybyła policja rozbroiła wesołego weselnika, konfiskując mu niebywałych rozmiarów rewolwer austrjacki i kawał żelaza

× URUCHOMIENIE STACYJ BENZYNOWYCH. W Olkuszu uruchomiono w tych dniach dwie stacje benzynowe przy jezdniach, mianowicie na ulicy Kościuszki przez p. R. Rosiaka i na ul. 3 Maja przez p. Szykmana.

× W SPRAWOZDANIU WTORKOWEM z posiedzenia Rady miejskiej o zaliczeniu m. Olkusza do wyższej kategorji miast, należy sprostować, że tego punktu Rada nie rozstrzygała, pozostawiając go w zawieszeniu.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Jak pracował przemysł w październiku.

Sprawozdania, nadesłane dotychczas przez organizacje gospodarcze i urzędy przemysłowe, dają obraz sytuacji gospodarczej w Polsce w kilku gałęziach produkcji.

W przemyśle budowalnym październik wykazał znaczne zmniejszenie się inicjatywy budowlanej zarówno w zakresie budownictwa mieszkaniowego, jak i przemysłowego i rządowego. W miesiącu tym nie podjęto żadnej większej budowy. Bank Gospodarstwa Krajowego wypłacił 10 milj. zł. kredytów budowlanych, wyłącznie na budowle już prowadzone.

Tylko budownictwo państwowe nie wykazuje żadnego zmniejszenia w październiku. Roboty w Gdyni odbywały się w dotychczasowem tempie. zatrudniając 1.300 robotników przy robotach w porcie. Budynki dla Nowego Chorzowa są na wykończeniu.

Przemysł cementowy i ceramiczny nie odczuły jeszcze w październiku osłabienia w ruchu budowlanym. Zwiększenie się znaczne budownictwa żelazo - betonowego w roku bieżącym tak silnie zwiększyło zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, że osłabiło eksport cementu do 83 tys. ton za 9 miesięcy r. b. wobec 108 tys. ton w tym samym okresie roku zeszłego.

Przemysł cukrowniczy pracował w październiku w 71 cukrowniach. Wydajność cukrowa buraków jest bardzo dobra, fatalnie natomiast układają się warunki na międzynarodowym rynku cukrowym z powodu nadprodukcji, która doprowadziła do niebywałej zniżki cen. Jedyną pociechą jest nadzieja na zwiększenie się spożycia wewnętrznego z powodu potanienia cukru.

W przemyśle ziemniaczanym niekorzystne skutki dla wielu fabryk spowodował świetny urodzaj ziemniaków, bo następstwem jego jest zniżka cen, a tymczasem wiele fabryk porobiło przedtem umowy na dostawę po znacznie wyższych cenach.

W przemyśle drzewnym październik wykazał dalsze zwiększenie sie zastoju w produkcji.

Kronika gospodarcza.

WYDATKI I DOCHODY MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO. W okresie ubiegłych 5 miesięcy (czerwiec - październik) r. b. ogólna suma wydatków Monopolu Spirytusowego (w nawiasie dane za październik r. b.) wyraża się cyfrą 227.281.000 zł. (48.688.000 zł.), z tego wpłacono do skarbu państwa 178.000.000 zł. (40.000 tys. zł.), wpłacono na rachunek samorządów 16.000.000 zł. (3.500.000 zł.), asygnowano czekami i przekazami gorzelniom, rektyfikacjom prywatnym, dostawcom itd. 31.169.000 zł. (4.926 tys. zł.), oraz wydatkowano na utrzymanie dyrekcji 1.482.000 zł. (262.000 zł.). Ogólna suma dochodów Monopolu Spirytusowego w ostatnich pięciu miesiącach wynosiła 239.545.000 zł., a w październiku rb. 53.535.000 zł.

WYDATKI I DOCHODY MINISTERSTWA POCZT. W I półroczu r. b. budżetowega ogólna suma wydatków Ministerstwa poczt i telegrafów wyniosła 93.930.000 zł., co stanowi 51.3 proc. budżetu. Dochody Ministerstwa w tym samym okresie czasu wyrażają się cyfrą ogólną 100.317.000 zł., co stanowi 50.2 proc. sum preliminowanych w budżecie. Poczta i telegraf przyniosły dochodu 96.958.000 zł., w tem: opłaty pocztowe wraz ze sprzedażą znaczków 62.712.000 zł., opłaty telegraficzne 8.626.000 zł., opłaty telegraficzne wraz z abonamentem 22.749.000 zł., radjotelegraf 1.378.000 zł. Dochody nadzwyczajne przyniosły (poczta i telegraf) 1.983.000 zł.

WZROST BEZROBOCIA W ANGLJI. Klęska bezrobocia zatacza w Anglji coraz szersze kręgi. Według urzędowych danych statystycznych wzrosła w miesiącu październiku ilość bezrobotnych w Anglji o dalszych 37.000 osób. Od maja r. b. stan bezrobocia przedstawia się w poszczególnych miesiącach następująco: w maju—1.143.000 bezrobotnych, w czerwcu—12.239.000, w lipcu—1.354.000, w sierpniu—1.367.000, we wrześniu —1.384.000. w październiku—1.421.000 bezrobotnych. Stosunek bezrobotnych robotników do robotników zatrudnionych wyrażał się w miesiącu październiku liczbą 11.8 proc.

NOWE PHZEDSIĘBIORSTWO ŻEGLUGOWE W GDYNI. Między przedstawicielami rządu polskiego i linji angielskiej „Ellerman Wilson Line" podpisana została umowa o utworzeniu „Polsko-angielskiego Tow. żeglugi morskiej" w Gdyni. Towarzystwo to uruchomi 4 okrety pasażersko-towarowe, zaopatrzone w chłodnie dla stałej komunikacji między Gdynią i portami angielskiemi oraz francuskiemi. Statki te mają kursować w ściśle oznaczonych z góry terminach, żeby umożliwić eksporterom polskim planowe kierowanie do Gdyni mięsa i innych artykułów żywnościowych, wymagających szybkiego terminowego przewozu.

Większość kapitału należeć będzie do rządu polskiego z prawem odstąpienia go polskim kapitalistom prywatnym.

ZANIK FLOTY GDAŃSKIEJ. Z początkiem listopada sprzedano w Gdańsku parowiec „Reinhold" należący dotychczas do amatora gdańskiego. Fakt ten wywołał żywe poruszenie w Gdańsku, gdzie sprzedaż zrozumiano jako nowy krok do powolnej likwidacji rdzennie gdańskiej floty handlowej. Obecny tonaż statków należących do Gdańszczan wynosi 4.405 ton netto. nie dochodząc nawet do 7.000 ton brutto. Miarą postępów procesu likwidacji floty gdańskiej będzie fakt, że jeszcze przed kilku laty flota gdańska liczyła 38 statków o pojemności 29.000 ton brutto. Upadek floty gdańskiej jest tem jaskrawszy że przypada on na okres rozkwitu portu gdańskiego. Obecnie na czoło poczyna wysuwać się Gdynia nietylko swoim rozwojem. ale i rozbudową polskiej floty.

RUCH EMIGRACYJNY W POLSCE. Według danych tymczasowych Urzędu Emigracyjnego w pierwszych trzech kwartałach r. b. wyjechało z Polski 160.690 emigrantów, z tego do krajów Europy — 111.576 osób, do krajów pozaeuropejskich — 49.125. Na poszczególne kraje przypada: Francja—24.461 osób. Niemcy—83.314 osób, Stany Zjednoczone A. P.—5.859 osób. Kanada—25.177 osób. Argentyna—12.904 osób. Brazylja—3.329 osób Ruch reemigracyjny w ciągu trzech pierwszych kwartałów r. b. objął 25.934 osoby, z tego z Francji powróciło 8.596 osób, z Niemiec—7.453. ze Stanów Zjednoczonych A. P. —1.368, z Argentyny—1.012 osób

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 29-11

AKCJE: Bank Dyskontowy 134.50, Bank Polski 174.00. Bank Zw. Sp. Zar. 83.00, Spiess 210.00. Siła i Światło I em. 111.00, Siła i Światło II em. 106.00 — 108.00, Michałów 3.35, Cukier 52.00, Węgiel 101.00—101.75, Nobel 26.00—26.75, Lilpop 38.50—38.75—38.50, Modrzejów 34.25, Norblin 210.00. Ostrowieckie 100.00, Parowozy 27.00, Rudzki 42.00. Starachowice 41.50—41.25, Zieleniewski 145.00, Haberbusz 225.00, Spirytus 27.25 — 27.00.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.90 Londyn 43.25 i pół, Paryż 34.86, Wiedeń 125.34, Włochy 46.74, Belgja 123.93 i pół. Szwajcarja 171.80, Dolarówka 5 proc. 103.00—104.00—106.00. Ziemskie Kredytowe 4 i pół proc. 50.50—49.50, Poż. Konwersyjna 5 proc. 67.00, Poż. Inwestycyjna 4 proc. 113.25—113.00—113.50.

Miłość 99-letniego starca

PRZYCZYNĄ SAMOBÓJSTWA.

We wsi Szyszkowice pow. Postawskiego zdarzył się niebywały wypadek samobójstwa. Starzec 99-letni nazwiskiem Nestorowicz w celu samobójczym zażył esencji octowej. Dawka jednak okazała się zbyt słaba. Wówczas starzec zadał sobie nożem ranę w brzuch. Widać rana okazała się zbyt płytka, aby mogła nastąpić śmierć przeto powiesił się na belce od pułapu. Śledztwo prowadzone w sprawie przyczyn tego rozpaczliwego kroku ujawniło, że Nestorowicz mimo blisko 100 lat kochał się beznadziejnie w pewnej młodej dziewczynie.

Straż litewska

MORDUJE KOBIETY.

Na odcinku święciańskim w rejonie Łyngmian przechodząca placówka K. O. P. podczas patrolowania granicy znalazła zwłoki kobiety. Przeprowadzona sekcja zwłok stwierdziła że śmierć nastąpiła wskutek otrzymania rany postrzałowej.

Zachodzą poszlaki, że trup po zamordowaniu, którego nazwiska dotychczas nie udało się stwierdzić, został przerzucony na nasze terytorjum przez litewskich żołnierzy straży pogranicznej. W powyższej sprawie prowadzi śledztwo sędzia śledczy I rewiru święciańskiego Al. Birn.

Zwykły policjant

DOKTOREM PRAWA.

Niezwykłą sensację wywołała w Grazu promocja doktorska policjanta, Franciszka Trautmana na doktora praw.

Franciszek Trautman, liczy lat 30 Uczęszczał on jako młody chłopak do gimnazjum, ale musiał przerwać naukę wskutek śmierci ojca i fatalnego położenia materjalnego, w którem się znajdowała matka. Przez jakiś czas służył w wojsku, poczem wstąpił do policji. Nie zaniechał jednak zamiaru dalszego kształcenia się, które prowadził wśród niezmiernie trudnych okoliczności. Promocji dzielnego policjanta dokonał profesor uniwersytetu dr. Rintelem.

25 tysięcy

RADJOPAJĘCZARZY W LENINGRADZIE.

W tych dniach przeprowadzona została w Leningradzie urzędowa rewizja radjostacyj odbiorczych, przyczem stwierdzono, że z ogólnej ilości 60.000 radjoamatorów zarejestrowanych jest zaledwie 35.000, podczas gdy reszta, tj. 25.000 właścicieli odbiorników radjowych rekrutuje się z pośród t. zw. radjo-pajęczarzy.

Niezwykłe rekordy.

Są różni zbiaracze i rożni rekordowcy. Są głodomory i artyści, dokazujący cudów nożem i widelcem. W Czechosłowacji sławione bohaterskość młodzieńca, który siadł i zjadł 101 knedli ze śliwkami. W Ameryce niejaki Mr Meyers konsumuje 43 omlety pięciocalowe i dodaje kilka stóp bolońskiej salami; w Berlinie podjął się ktoś zjeść świnię wagi 150 kilo w przeciągu 10 dni Dwóch młodzieńców zdobywa sławę, nie śpiąc przez 72 godziny. Augustus Comstock w Fergus Falls w Minnesota wypił w przeciągu siedmiu godzin i piętnastu minut 83 filiżanek kawy. Inni żądni rozgłosu zawieszają się na huśtawce amerykańskiej przez 16 dni. F. G. Burt w Jamestown grał na fortepianie 52 godziny. Edward Kemp w Saksonji 82, a Bud Reynolds z Kolumbji 105 godzin. Pani Carmen Reggio założyła się, że w szybkiem tempie wejdzie po schodach na 60 pięter (1358 stopni) wieży woolworth i zaśpiewa tam kolędę. Pierwszą część zakładu wygrała, do drugiej zbrakło jej tchu. Rekordowym gadułą jest p. Horatz z Niemiec, mówiący 48 godzi bez przerwy. Plainfeld w Ameryce szczyci się dwoma rekordowcami: jeden z nich, p. Ackermann przez 48 lat podróżował po 110 krajach, przetrwał trzęsienie ziemi w Japonji i miał zawsze ten sam parasol. Kapitan Brook w jeden dzień przebył 250 dołów golfowych. Harry Uwef i D. Powers rozegrali 117 gamów tennisa od świtu do zmroku, a Gus Hughes prowadził swój samochód niestrudzenie przez 107 godzin.

Tragiczna podróż

Utracenie córki powodem nagłego zaniku pamięci

Przed dziesięciu dniami zawinął do portu angielskiego Filkestone parowiec francuski, przybyły z Boulogne. Na pokładzie tego okrętu **policja portowa** przy rewizji paszportów zetknęła się z pewną **wytwornie ubraną damą, która nie potrafiła dać odpowiedzi na żadne z postawionych jej formalnie pytań.** Nieznajoma ta nie posiadała przy sobie nic prócz torebki ręcznej i butelki perfum **oraz paszportu.**

Paszport ten wydał się podejrzany przedewszystkiem dlatego, że wydarto zeń kilka stron, a nadto, opiewając na imię Katarzyny Gentner z Kalifornji, zaświadczał również, że winna się z nią była znajdować również **8-letnia jej córeczka,** której jednakże daremnie poszukiwano.

Wobec powyższego podróżnej tej nie opuszczono na ziemię angielską i musiała ona powrócić z powrotem do Boulogne.

Tam policja zaprowadziła ją do konsulatu amerykańskiego i konsul, nawiązawszy natychmiast **telegraficzny wywiad z Kalifornją,** umieścił tymczasem tajemniczą podróżniczkę w jednym z hoteli. Zanim jednak nadeszła jakakolwiek odpowiedź, **kobieta ta znikła z hotelu.** Po 24 godzinach otrzymano informację z za oceanu, że nieznajoma jest **żoną bogatego kalifornijskiego kupca** i że ten natychmiast wyjeżdża po nią do Europy.

Rozpoczęły się poszukiwania zaginionej, rozesłano telefonogramy i po kilku dniach dopiero **znaleziono nieszczęliwą błąkającą się w okolicach Rouen.**

Obecnie największą troską władz policyjnych jest wyjaśnienie, co **się stało z córeczką p. Gentner.** Mimowoli rodzi się przypuszczenie, że **nagła utrata pamięci przez jej matkę posiada ścisłą łącznoćś z tym niemniej tajemniczym faktem.**

Kto wie, czy dziecko to nie uległo **jakiemuś strasznemu wypadkowi** i że będąca tego świadkiem matka, pod wpływem gwałtownej rozpaczy utraciła pamięć?

Nie zna kolorów

A MALUJE CUDNE OBRAZY.

Wielkie zaciekawienie nietylko w kołach malarskich, ale wśród szerszych warstw mieszkańców Londynu wywołała wystawa obrazów i rysunków Jamesa Carltona. Wystawa ta jest oblegana codziennie przez tłum ciekawych. Istotnie bowiem niezwykła jest geneza tych dzieł sztuki. Carlton nie posiada zupełnie talentu malarskiego, a nawet jest daltonistą, t. j. pewnych kolorów zupełnie nie rozróżnia. Obdarzony jest jednak niezwykłemi zdolnościami okultytystycznemi i uchodzi za najlepsze angielskie medjum spirytystyczne. Maluje on swoje obrazy podczas seansów spirytystycznych. Popadłszy w trans, tworzy istne arcydzieła barwy i kształtu. Carlton celuje w wielkich kompozycjach historycznych. Niktby nie uwierzył, iż laik mógł dokonać tak artystycznych dzieł. W związku z tą wystawą ukazał się w pewnym dzienniku londyńskim artykuł, pomawiający Carltona o oszustwo. Trudno jednak przypuścić, aby ktoś inny, ukryty w cieniu tajemnicy, mógł malować te arcydzieła w tak szybkiem tempie i w takiej ilości.

LLOYD GEORGES — BRIAND.

W Londynie, podczas jednej z konferencyj w r. 1917, przed Downingstreet, tuż pod oknami ministerstwa spraw zagranicznych przeciągał pochód bezrobotnych.

Lloyd Georges otwiera okno, przywołuje Brianda i gestem patetycznym wskazuje mu ciemne masy robotników:

— Widzisz!

Briand przymruża porozumiewawczo oko i z miną człowieka, który się zna na tem rzecze:

— Świetnie zaaranżowane!

OGŁOSZENIE.

W dziale A zapisano następujące firmy:

A 4775. „Kopalnia Wjgla Kamiennego „VICTORIA" Piotr Kozlowski" w Dąbrowie Górniczej przy kolonji „Zając". Firma istnieje od r. 1927. Właściciel, Piotr Kozłowski, zam. w Sosnowcu, ul. Wiejska 8.

A 4776. „Stefanja Czaplicka" restauracja „Bar - Polonja" w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego Nr. 26. Firma istnieje od r. 1928. Właściciel Stefanja Czaplicka, zam. w Sosnowcu, ul. 3-go Maja Nr. 33. Udzielono zastępstwo Antoniemu Gajewskiemu, który będzie prowadził przedsiębiorstwo samodzielnie i podpisywał wszelkiego rodzaju zobowiązania i korespondencję.

Zmiany w dziale A.

Dnia 27 września 1928 r.

A 4554. „Herszlik Dafner" w Będzinie. Sąd Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem z dnia 20 lipca 1928 r. w sprawie Z. 892-28 udzielił firmie Herszlik Dafner w Będzinie 3-miesięcznego odroczenia wypłat poczynając od dnia 20 lipca 1928 r. i zamianował nadzorcą sądowym tejże firmy Dawida Gutensztajna, zam. w Będzinie.

Dnia 4 października 1928 r.

A 483. „Józef Wiślicki w Sosnowcu", wykreślono z rejestru handlowego.

A 600. „Tobiasz Wekselman" w Będzinie. Na zasadzie wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dnia 28 czerwca 1928 r. w sprawie Z. 785-28 udzielono firmie Tobiasz Wekselman w Będzinie odroczenia wypłat na termin 3-miesięczny od dnia wyroku. Nadzorcami sądowemi firmy zostali tymże wyrokiem ustanowieni: Maks Landau i Józef Cieślikowski, obaj zam. w Będzinie. Wyrok z dnia 25 września 1928 r. tenże Sąd Okręgowy przedłużył firmie Wekselman odroczenie wypłat na dalszy 3-miesięczny okres.

A 613. „Wolf Grajcar" w Sosnowcu. Siedziba przedsiębiorstwa mieści się w Sosnowcu, ul. Modrzejowska 17, Targowa 12. Otworzono oddział w Sosnowcu, ulica Modrzejowska 15.

A 913. Wykreślono firmę „Jan Rehne i Synowie" w Będzinie.

A 1358. Wykreślono firmę „Odlewnia żelaza i bronzu Piotr Cieślik w Sosnowcu.

A 1431. Wykreślono firmę „Izrael Zylberberg" handel galanterją i manufakturą w Sosnowcu.

A 2148. „Ernest Erbe" w Zawierciu. Otworzono oddział w Chełmie, ul. Obłońska Nr. 19. Kierownikami oddziału w Chełmie zostali zamianowani: Ignacy Bronisław Mazurkiewicz i Tomasz Kontowt z prawem łącznego podpisu.

Do działu B. zarejestrowano następujące firmy:

Dnia 27 września 1928 r.

B 317. „Hurtowo-Komisowa Sprzedaż Wyrogów Monopolu Spirytusowego „Spirthurt" — Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" z siedzibą w Sosnowcu, Dęblińska Nr. 7. Spółka rozpoczęła działalność dnia 27 września 1928 roku. Kapitał zakładowy spółki wynosi złotych 2.000 i dzieli się na 100 udziałów po 20 złotych każdy. Kapital zakładowy został wpłacony w sposób następujący: 1.900 złotych gotówką, 100 zł. aportami. Zarząd interesami spółki należy wyłącznie do Izydora Landau, który reprezentuje i podpisuje firmę zupełnie samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został przed notarjuszem Dembińskim w Warszawie, dnia 29 maja 1928 roku za N. R. 749. Czas trwania — nieograniczony.

Dnia 2 października 1928 r.

B. 318. „Kopalnia Węgla Kamiennego Andrzej III w Łagiszy". Spółka z ograniczona odpowiedzialnością z siedzibą w Będzinie przy ul. Sączewskiej Nr. 12. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest uruchomienie i eksploatacja kopalni węgla kamiennego. Firma istnieje od dnia 23 sierpnia 1928 r. Kapitał zakładowy spółki wynosi 30.000 złotych i podzielony jest na 100 udziałów po 300 złotych każdy udział — wpłacony gotówką całkowicie. Zarząd spółki należy do wszystkich wspólników, t. j. do Salomona Łaznowskiego, Towje Szpiro, Henryka Ottona Rydla i Salomona Zmigroda. Wszelkie zobowiązania, kontrakty, umowy, weksle, czeki i żyra winny być podpisywane pod pieczęcią spółki przez Salomona Łaznowskiego i Towje Szpiro łącznie lub przez jednego z nich łącznie z jednym z pozostałych udziałowców. Wszelką korespondencję, niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkich sum, korespondencję zwykłą, poleconą, telegraficzną, wartościową i pieniężną, listy przewozowe i wszelkie przesyłki podpisywać będzie pod pieczęcią spółki, każdy z zarządców samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został przed notarjuszem Jakóbem Glassem w Warszawie, dnia 23 sierpnia 1928 r. za N. Rep. 1870. Spółka została zawarta na czas nieokreślony.

C. d. n

Posady i prace.

Potrzebna mamka Wiadomość, Sobieskiego 6, Dąbrowa Górnicza, H Izalewicz. 6916-6

Kucharka ze świadectwami i dziewczyna do gospodarstwa wiejskiego potrzebne zaraz. Wojkowice Komorne, Poczta Grodziec koło kościoła Unierzyski telef. Będzin 6-09. 6930-2

Potrzebny czeladnik fryzjerski od zaraz. Kazimierz, Br. Galot. 6964

GIEŁDA PRACY.

Wolne miejsca na dzień 30 listopada 1928 r. Kandydatów do Policji Państwowej na wyjazd 15, Majstrów hutniczych, pomocników i bańkarzy do huty szklanej na wyjazd 13, Chłopców w wieku 16-18 lat do różnych robót do kopalni na wyjazd 20, biuralista-maszynista możliwie ze znajomością stenografji i niemieckiego (w miejscu) 1, Naddrukarz na blachę i żelazo w miejscu 1, Ślusarz na roboty wodociągowe 1, Pończoszarek-maszynistek 2, Furman samotny 1, Służby domowej kobiet 8.

Kolejność kandydatów zwykła.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 17 wolnych miejsc. PUPP. skierował do pracy 15 osób. 6282

Kupno i sprzedaż.

Meble Różne otomany dywanowe mokietowe w różnych kolorach kozetki materace własnego wyrobu za gotówkę i na raty. Sosnowiec' Pogoń ulica Nowopogońska 17 **Bracia Antczak.** 6849

Motory elektr. z wszelkiemi akcesorjami **Wentylatory kuzienne** własnych fabryk w Zychlinie i Cieszynie stale na składzie w Sosnowcu, Piłsudskiego 65, tel. 11-70 Polskie Zakłady Elektryczne **Brown Boveri Sp. Akc.** Oddział Sosnowiecki. 6874

Kupię mały domek z gruntem, lub plac w Strzemieszycach. szczegóły cenę nadesłać dla Pomologa Kurj Zachodni Dabrowa. 6915

Opel — 10-45 M. K. półciężarowy sprzedam. Wiadomość Sosnowiec Orla 12 6931-3

Plac budowlany położony w rynku m. Czeladzi nawprost sądu o przestrzeni około 20 kwadr. prętów oraz parcele gruntowe położone w okół miasta Czeladzi o powierzchni około 6 mórg, nie obciążone żadnemi długami z wolnej ręki w całości lub częściowe do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje Łakomik Feliks zam. w Milowicach ul. Słoneczna 13 w godzinach wieczorowych lub Pilarski Józef zam. w Milowicach ul. Bryniczna Nr. 1. 6955-3

Pianino używane firmy zagranicznej sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30, Barenblatt. 6960

Sprzedam materace, kozetkę, otomanę. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna 2 piętro. 6959

Różne.

Szkoła Samochodowo - Motocyklowa Tuszyńskiego Warszawa Złota 25. Dla zamiejscowych mieszkania. 6415-3

Nauka i wychowanie.

„Stenograf Polski" miesięcznik ilustrowany, organ Instytutu Stenograficznego — Warszawa, Krucza 26, wyuczającego również listownie stenografji najdoskonalej - wychodzi; półrocznie dwa złote. Prospekty bezpłatnie. 6414-3

Lokale.

Lokal fabryczny do wynajęcia. Zgłoszenia do administr. pod „L. S." 6897-3

4 pokoje z kuchnią do wynajęcia: Oferty piśmienne do admin. pod S. F. 6898-3

Powszechna Wystawa Krajowa
Pokój w centrum Poznania o 2 i 3 łóżkach na czas Wystawy do wynajęcia. Światło elektryczne i telefon w mieszkaniu. Nowicki Poznań plac św. Krzyski 2. 6950

Zgubione dokumenty.

Motel Lewental rocznik 1885 unieważnia skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Miechów. 6912-3

Roman Findziński, rocznik 1904 jadąc z Pilicy do Zawiercia zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Miechów. 6913-3

Kowacka Janina zgubiła dowód tożsamości wydany przez Dyrekcję Kolei Państwowych w Radomiu. 6918-3

Adam Latos z Olkusza zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Miechów, którą unieważniał 6924-3

Turek Adam zgubił książkę wojskową wydaną przez P.K.U. Sosnowiec. 6927-3

Skradziono dokumenty, Dalewski Jan, paszport wydony przez Starostwo Miechów, wyrok wydany przez sąd—Solnik na zł. 900 unieważniam. 6928-3

Gębski Bronisław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec. 6939-3

Czekalski Eugenjusz zgubił dowód kolejowy Nr. 18418, wydany przez Dyr. Warszawską oraz legitymację szkolną. 6941-3

Poznańskiemu Antoniemu z Nierady skradziono książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Będzin, dowód i legitymację kolejową, wydane przez Dyrekcję Warszawską, kartę emerytalną oraz akt rejentalny majątkowy. 6942-3

Szlama Pińczowski zgubił książkę wojskową wydaną przez P.K.U Sosnowiec 6594-2

Makuch Józef zgubił książkę Kasy Chorych. 6961

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

3 Zł. 50 gr.

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **7 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy	60 gr.
W tekście	45 „
W tekście, w kronice	60 „
Za tekstem	25 „

Nekrologi do 200 wierszy 50% taniej.

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 25 gr. za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 zł.

Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.

W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.

Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25% droższe.

Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: **REDAKCJA:** Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. **ADMINISTRACJA:** Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA

Druk. „Kuriera Zachodniego" w Sosnowcu, Deblińska 1

Wydawcy: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI".